



# Życie

POWIATU ŁĄWSKIEGO

26 lipca 2019 roku

gazeta bezpłatna



## Niezwykła historia żeglarza, który po Jezioraku pływa ponad 50 lat!

Fot. Marcin Wozniak



Poznajcie historię Edwarda Jakutowicza, o którym w Porcie Śródlądowym Łława, gdzie cumuje swój jacht od 4 lat, mówi się z sympatią - dziadek Edek. Człowieka pełnego pasji, zakochanego w Jezioraku, a szczególnie w wyspie Czaplak. Pierwszy raz do Łławy przyjechał jako 14-latek, a był to rok 1962! **str. 20-21**

### ZDROWIE

#### O uzależnieniach z terapeutką Lucyną Kaucz

Jaki jest klucz w leczeniu uzależnienia, co to za choroba i jak się z nią żyje – o tym rozmawiamy z Lucyną Kaucz, specjalistką psychoterapii uzależnień, która pracuje w Poradni Terapii Uzależnienia od Alkoholu i Współuzależnienia Powiatowego Szpitala im. Wł. Biegańskiego w Łławie.



### • str. 8-9 ROZMOWA MIESIĄCA

#### Wójt Krzysztof Harmaciński zupełnie prywatnie

Krzysztof Harmaciński to jedna z niewielu osób w kraju z tak długim stażem w samorządzie. Stanowisko wójta piastuje nieprzerwanie od 1998 roku! Ale nie o samorządzie będzie mowa, tylko o zupełnie innych sprawach, tych bardziej ludzkich...



### • str. 12-13 POŻEGNANIA

#### Pożegnaliśmy Wiktora Peruckiego

13 lipca 2019 roku pożegnaliśmy Wiktora Peruckiego, Prezesa Koła Związku Sybiraków w Łławie, człowieka serdecznego, miłego, wrażliwego na ludzką krzywdę i niezwykle oddanego podtrzymaniu pamięci Sybiraków. Prezes koła był od 2009 roku, a w Łławie zamieszkiwał od 2008 roku.



### • str. 17

# Poznaliśmy laureatów jubileuszowej 20. akcji „Czyste jeziora i rzeki”

W uroczystej oprawie czerwcowej sesji Rady Powiatu Iławskiego dokonano podsumowania kolejnej, jubileuszowej edycji ekologicznej akcji powiatowego samorządu pod nazwą „Czyste jeziora i rzeki”. Podsumowania tego dokonał, po raz ostatni w takiej formie, kierujący Wydziałem Ochrony Środowiska i Rolnictwa w Starostwie Powiatowym w Iławie Włodzimierz Harmaciński. Urzędnik, który miał wydatny wkład we wspomniane przedsięwzięcie, w tym roku pożegna się z urzędem, przechodząc na emeryturę.

Każdemu sercu bliska ochrona środowiska – to hasło ostatniej akcji „Czyste jeziora i rzeki”. To była jej 20., jubileuszowa edycja. Dziękuję uczestnikom i wszystkim, którzy kibicują akcji, a także pracownikom starostwa oraz firmom, które wspierają przedsięwzięcie – powiedział, podsumowując akcję, Włodzimierz Harmaciński. - Jak zwykle mogliśmy liczyć na duże zainteresowanie mieszkańców i ich liczny udział w przedsięwzięciu, za co jesteśmy im bardzo wdzięczni. W zakresie troski o środowisko obserwujemy coraz większą aktywność obywatelską. Jest wiele tzw. inicjatyw oddolnych, co bardzo cieszy - zauważył dyrektor wydziału, który koordynuje akcje.



Statuetki zwycięzcom wręczył Starosta Powiatu Iławskiego Bartosz Bielawski

W sesji uczestniczyli niektórzy laureaci przedsięwzięcia. To zarówno osoby prywatne, jak i przedstawiciele placówek edukacyjnych i innych organizacji, które w sposób szczególnie aktywny zaangażowały się w sprzątanie. Laureatów 20. edycji akcji „Czyste jeziora i rzeki” w poszczególnych kategoriach podajemy poniżej.

#### KATEGORIA: NAJMŁODSI – PRZEDSZKOLAKI

I miejsce - Przedszkole Niepubliczne „Bajkolandia” w Lubawie - Przedszkole Niepubliczne „Smerfolandia” w Lubawie

II miejsce - Przedszkole Miejskie w Lubawie

III miejsce - Przedszkole Miejskie nr 6 w Iławie  
Wyróżnienie Przedszkole w Zespole Szkół w Kisielicach

#### KATEGORIA: UCZNIOWIE

I miejsce - Szkoła Podstawowa im. gen. Józefa Bema w Suszu

II miejsce - Szkoła Podstawowa im. Michała Lengowskiego w Rudzienicach

III miejsce - Zespół Szkół im. Konstytucji 3 Maja w Iławie - Zespół Szkół w Lubawie  
Wyróżnienie - Szkoła Podstawowa w Kamieńcu - Szkoła

Podstawowa im. Twórców Literatury Dziecięcej w Ząbrowie

#### KATEGORIA: JEDNOSTKI DZIAŁAJĄCE W OBSZARZE POMOCY SPOŁECZNEJ

I miejsce - Stowarzyszenie Rozwoju i Przedsiębiorczości Ziemi Suskiej - Warsztat Terapii Zajęciowej w Suszu

II miejsce - Powiatowy Środowiskowy Dom Samopomocy w Iławie

III miejsce - Placówka Wsparcia Dziennego - Świetlica Słoneczko w Zalewie - Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Iławie



**KATEGORIA:  
POZOSTALI UCZESTNICY**

I miejsce - Solectwo Dziarny - Lubawskie Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych  
II miejsce - Ochotnicza Straż Pożarna w Rożentalu - Aleksandra Grysz  
III miejsce - Solectwo Siemiany - Kolejowy Klub Turystyki Pieszej "Carpe Diem" przy Oddziale PTTK w Iławie  
Wyróżnienie - Stowarzyszenie „Towarzystwo Przyjaciół Rzeki Iławki” w Iławie - Stowarzyszenie „Miłośnicy Krainy Tysiąca Jezior”

Podsumowanie jubileuszowej edycji akcji było też szczególną chwilą dla Włodzimierza Harmacińskiego, który w tym roku odchodzi na emeryturę. Podziękowania za ogromny wkład pracy w tę inicjatywę dyrektor wydziału ochrony środowiska otrzymał od Starosty Powiatu Iławskiego Bartosza Bielawskiego.

Uroczyste podsumowanie jubileuszowej, 20. edycji akcji "Czyste jeziora i rzeki".

Źródło: Info Iława



## Wakacyjnie w Porcie Śródlądowym w Iławie!



Uśmiechnięci pracownicy Powiatowego Centrum Informacyjnego w Porcie Śródlądowym w Iławie: Od lewej: Karolina Dominiczak, Emilia Magalska, Piotr Kamiński



Spotkani w Porcie turyści, pani Monika i pan Paweł przyjechali do nas ze Świecia, dopiero zaczęli urlop

Każdego dnia Port Śródlądowy w Iławie odwiedzają dziesiątki turystów, co potwierdzają pracownicy Powiatowego Centrum Informacyjnego w Porcie. Goście są ciekawi historii okolicy, atrakcji turystycznych i co ważne, cieszy ich bliskość jeziora. Wszystko co jest potrzebne turystyce, od szerokiej informacji, po fachową pomoc praktyczną, foldery i mapy, jest dostępne w Porcie i czeka na gości!

Jednych z takich właśnie gości spotkaliśmy w Porcie... Jest nam bardzo przyjemnie, że Pani Monika i Pan Paweł ze Świecia, w wojewódz-

twie kujawsko-pomorskim, wybrali na wypoczynek letni właśnie Powiat Iławski. Spotkani przez nas turyści dopiero planowali gdzie i jak spędzą czas, ale pierwsze dni spędzone u nas napawają ich optymizmem:-) Oby tylko pogoda dopisała. Planowali właśnie rejs po Jezioraku... Jak to się stało, że wybrali Powiat Iławski?

– W ubiegłym roku przejeżdżaliśmy przez Iławę i okolice i już wtedy zdecydowaliśmy, że za rok przyjedziemy właśnie tu. Na miejsce pobytu wybraliśmy Siemiany, ale wciąż się przemierzamy – mówi pani Monika.

W Porcie można spotkać nie tylko turystów, ale jak się okazuje także muzyków. Najbliższe takie spotkanie już 2 sierpnia (piątek), kiedy to odbędzie się koncert pod hasłem „Szanty nad Jeziorakiem”. Wystąpi zespół Wodny Patrol. Początek koncertu godz. 20:00. Wstęp wolny! Następnego dnia, tj. 3 sierpnia, w ilawskim Amfiteatrze również zabrzmie piosenka żeglarska. \* 19.00 - SHANTAZ \* 20.30 - Mietek Folk Olsztyn \* 22.00 - Koncert muzyki celtyckiej z zespołem STONEHENGE.

www.powiat-ilawski.pl (M. Rogatty)

GAZETA IŁAWSKA  
tel. 89 648 77 36

REDAKTOR WYDANIA  
Mateusz Partyga

REDAKCJA  
ul. Jana III Sobieskiego 1/1/k,  
14-200 Iława tel. 89 648 77 36;  
www.ilawa.wm.pl;  
e-mail: ilawa@gazetaolsztynska.pl

ROZMOWA Z AURELIĄ PALCZEWSKĄ-DRESZLER ZE STUDIA ARCHITEKTONICZNEGO AP.STUDIO

## Młoda architekt spod Ławy chce stworzyć modelowy budynek o cechach architektury regionalnej. Wykorzysta do tego nowe technologie

„Nowe technologie bardzo odmieniły naszą pracę” – przyznaje Aurelia Palczewska-Dreszler ze studia architektonicznego ap.studio, które od niedawna ma swoją siedzibę w Inkubatorze Technologicznym w Iławie. Funkcjonowanie w tym miejscu pozwoli jej na rozwój własnej firmy, a zaoszczędzone środki na inwestycje... w nowe technologie. Już wkrótce dzięki nim w ap.studio będzie można zwiedzić swój wymarzony dom jeszcze przed jego budową. „Chciałabym, by były to obiekty nawiązujące do charakterystycznej zabudowy naszego regionu, ale w nowej interpretacji” – przyznaje młoda architekt. Stworzenie modelowego budynku tego typu to zresztą jeden z jej celów na czas pobytu w Inkubatorze Technologicznym w Iławie.

**Autorskie studio architektoniczne w Inkubatorze Technologicznym? Co architekt może mieć wspólnego z nowymi technologiami?**

– Nowe technologie bardzo odmieniły pracę architektów w ostatnich latach, w tym i moją. To wątek, który trzeba rozpatrywać wieloaspektowo. Z jednej strony postęp technologiczny dał nam narzędzia do pracy: specjalistyczne oprogramowanie, możliwość projektowania na modelach komputerowych 3D, tworzenie foto-realistycznych prezentacji projektów, wprowadzenie animacji komputerowej czy wirtualną rzeczywistość. To wszystko bardzo skróciło proces projektowy, a jednocześnie podniosło jakość pracy. Z drugiej strony nowinki technologiczne wkroczyły też do domów i mieszkań. Klienci oczekują, by stosować rozwiązania inteligentne, oszczędne i ekologiczne. Jako architekt i architekt wnętrz rozwijam swoją wiedzę i kontakty w tym kierunku. Architekt pracuje dziś więc wykorzystując nowe technologie. Sama mam też kilka innowacyjnych pomysłów, których wdrożenie pomogłoby usprawnić komunikację z innymi projektantami czy



Fot. Inkubator Technologiczny  
Aurelia Palczewska-Dreszler w biurze w Inkubatorze Technologicznym, który mieści się przy ul. Andersa 12

z klientem. Dlatego między innymi zdecydowałam się ubiegać o miejsce w Inkubatorze Technologicznym w Iławie. Mam nadzieję, że spotkam tu osoby, które mi w tym pomogą. To szansa na stworzenie produktu, z którego mogliby skorzystać też inni architekci.

**Dlaczego jeszcze postanowiła stać się Pani częścią Inkubatora Technologicznego w Iławie? Jakie korzyści da funkcjonowanie w inkubatorze takiemu przedsiębiorcy, jak Pani?**

– Jestem młodą mamą. Rozwijam ponownie swoją firmę, przez ostatnie trzy lata łączyłam wychowanie dziecka z pracą zawodową. Ostatnio prowadziłam swoje autorskie studio pod Iławą. Miało to, oczywiście, swoje plusy, ale były też minusy. Gdy usłyszałam, że tworzony będzie w Iławie Inkubator Technologiczny, postanowiłam zmienić lokalizację. Miasto to jednak duże ułatwienie, przede wszystkim dla klientów.

Znalazłam tu miejsce do pracy, ale też do spotkań

z klientami i magazynowania setek próbek materiałów wykończeniowych, które prezentuję inwestorom przy omawianiu projektów. Nie będą już konieczne całonocne wyjazdy do kilku miejsc, aby móc pokazać klientom zastosowany w projekcie materiał.

Istotne są tu też kwestie finansowe. Niższy niż w innych miejscach koszt wynajmu biura pozwoli przeznaczyć zaoszczędzone środki na rozwój mojego studia. Ja obecnie planuję inwestycję w rozwiązania, które umożliwiłyby moim klientom korzystanie z wirtualnej rzeczywistości. Okulary VR, które planuję zakupić, umożliwiłyby klientom interakcję z projektem, pozwoliłyby zweryfikować takie aspekty jak rozmiar, jasność czy kształty w jakości HD. Jednym słowem: wirtualna rzeczywistość pozwoli zwiedzić swój wymarzony dom jeszcze przed jego budową. Zresztą to rozwiązanie, które powoli zyskuje popularność na całym świecie, stworzone zostało przez polskich przed-

siębiorców i naukowców.

W najbliższej przyszłości planuję też zatrudnić do studia dwóch dodatkowych pracowników. Jeśli czytają to osoby, które są architektami lub takie, które studiują architekturę lub pokrewny kierunek, nie boją się wyzwania i chciałby spróbować swoich sił w studiu, które wykorzystuje nowatorskie formy pracy, kontakt do mnie znaleźć można na stronie [www.studio-ap.com](http://www.studio-ap.com).

**Czyli Pani zdaniem uruchomienie Inkubatora Technologicznego w Iławie było dobrą inicjatywą?**

– Miasta takie, jak Iława, potrzebują takich miejsc. Moi znajomi ze studiów lub tacy, którzy podobnie jak ja zdecydowali się na założenie własnej działalności i otwarcie autorskiego studia, od dawna korzystają ze wsparcia podobnych ośrodków. Coworkingi, inkubatory w większych miastach to coś oczywistego. Z jednej strony znajduje się tam spokój do pracy, z drugiej każdego dnia mijają się na korytarzu osoby z innowacyjnymi pomysłami.

Ważne, żeby maksymalnie rozwinąć wsparcie doradcze, a cała reszta pozostanie już w rękach najemców.

Mam nadzieję, że będzie to też wsparcie dla matek małych dzieci, pracujących zawodowo w domu. Brakowało mi takiego miejsca do pracy, nawet na kilka godzin, kiedy mój synek nie uczęszczał jeszcze do przedszkola. Praca w domu to nie zawsze wyгода. To też wiele pułapek.

**Co w czasie Pani dwuletniego pobytu w inkubatorze zamierza Pani zrealizować?**

– Ostatnio dużo zajmuję się projektowaniem wnętrz, ogrodów czy elewacji, jednak jak najszybciej chciałabym wrócić do projektowania budynków. Tym bardziej, że mam tu swój cel – chcę tworzyć architekturę, która nawiązywać będzie do kultury regionu, wprowadzać pewien ład przestrzenny. Pracuję nad stworzeniem budynku charakterystycznego dla zabudowy powiatu iławskiego z takimi elementami jak czerwona cegła, czerwona dachówka, dwuspadowy dach. Tą ideą zarażam się od swojego dawnego pracodawcy, ołczyńskiego architekta Tomasz Lelli. Teraz spróbuję ją wdrożyć w naszym regionie, jednak według własnego pomysłu. Będzie to nowoczesna interpretacja tradycyjnej zabudowy regionalnej.

Ponadto planuję zakup najnowszych wersji oprogramowania do tworzenia dokumentacji budowlanej, modelowania i wizualizacji. Koszt zakupu takich programów to kilkadziesiąt tysięcy złotych. Do tego potrzebna jest także wymiana sprzętu komputerowego. To też koszt około dziesięciu tysięcy złotych. Wszystko po to, by móc zaoferować klientom jeszcze wyższą niż obecnie jakość prezentacji projektów w formie hiperrealistycznych wizualizacji bazujących na parametrycznym projektowaniu.

Marzy mi się też zakup drukarki 3d, dzięki której będę mogła wirtualny obiekt

z komputera szybko przeobrazić w idealną makietę projektowanego budynku. Tak działają dziś najbardziej prestiżowe pracownie architektoniczne w kraju. Chcę podążać ich śladem i prezentować projekty na najwyższym poziomie. Architekci wykorzystują też skanery laserowe 3d do przeprowadzania czasochłonnych inwentaryzacji czyli pomiarów budynków. Taki skaner podłączony jest do komputera i tworzy w nim obraz 3d budynku. Wspomniałam już wcześniej o koncepcji stworzenia aplikacji lub platformy, która usprawniłaby kontakt architekta z innymi projektantami i klientami. Cały czas spisuję swoje pomysły i przemyślenia, brakowało mi jednak wcześniej czasu i możliwości, by przedyskutować je z osobami, które takie rozwiązania mogłyby wcielić w życie.

**Wystarczy Pani na to czasu?**

**Wygłąda na to, że praca architekta, mimo wsparcia nowych technologii, to bardzo czasochłonne zajęcie. Jak wygląda Pani dzień w pracy? Dużo czasu spędza Pani w swoim biurze w inkubatorze?**

– Część dnia to praca specjalistyczna, czyli opracowywanie projektów oraz ich wizualizacja. Do tego sprawy typowo managerskie, organizacyjne, jak przygotowywanie umów i wycen. Trzeba znaleźć czas na wizyty w hurtowniach, sklepach, spotkania z przedstawicielami handlowymi. Architekt cały czas musi się rozwijać, więc trzeba też wygospodarować czas na to, by być na bieżąco z trendami i nowinkami. Pozostają jeszcze nadzory, wyjazdy na budowy i ustalenia z wykonawcami. Omówienia projektów i poprawek z klientami pochłaniają kolejne godziny. Każdy dzień dla architekta jest, niestety, zbyt krótki. Dlatego szukamy rozwiązań, które pozwalają maksymalnie efektywnie wykorzystywać czas.

Źródło: Inkubator Technologiczny

PRZEWODNICZĄCA SEJMIKU BERNADETA HORDEJUK W ŻYCIU POWIATU IŁAWSKIEGO

# Cyfryzacja regionów jest naszą przyszłością

**D**elegacja Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego w osobie m.in. Bernadety Hordejuk, przewodniczącej sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego, uczestniczyła w XVII Forum Parlamentów Regionalnych Południowego Bałtyku, które w dniach 23-25 czerwca 2019 roku odbyło się w Schwerinie (Niemcy).

Tematem tegorocznego wydarzenia była „Cyfryzacja regionu Południowego Bałtyku – South Baltic goes digital – szanse i zagrożenia”.

Cyfryzacja gospodarki i społeczeństwa jest jedną z najbardziej dynamicznych zmian naszych czasów i tym samym jest tematem wiodącym wielu debat i konferencji.

- Cyfrowy świat, w którym obecnie żyjemy, towarzyszy

nam od ponad trzydziestu lat, zmieniając nasze życie w znaczący sposób. Rozwój infrastruktury elektronicznej i cyfrowej niesie za sobą pewne szanse, ale także zagrożenia. Wierzę jednak, iż człowiek może wykorzystać cyfryzację w sposób odpowiedzialny, do czego przyczyniają się właśnie takie spotkania jak Forum – mówi Bernadeta Hordejuk, przewodnicząca sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego.

Współpraca w ramach Forum ma już wieloletnią tradycję. Dyskutowano nad wieloma tematami, zawsze podkreślając, że jednym z istotnych warunków rozwoju jest współpraca z partnerami i że wiele spraw da się lepiej rozwiązać, jeżeli traktowane będą w kontekście współpracy regionalnej.



Bernadeta Hordejuk na czerwcowym XVII Forum Parlamentów Regionalnych Południowego Bałtyku, które odbyło się w Niemczech

W roli eksperta z województwa warmińsko-mazurskiego wystąpił Krzysztof Kamiński, prezes firmy Alnea sp. z o.o., który przedstawił temat „Nowoczesny przemysł – jedynym gwarantem rozwoju Regionów Południowego

Bałtyku – propozycja nowego programu ramowego UE – INoFUT”.

Nie zabrakło również młodzieży ze wszystkich regionów. Forum Młodzieży obradowało równoległe z uczestnikami głównego Forum. Młodzi przedstawi-

ciele regionów mieli okazję oficjalnie zaprezentować wyniki pracy i przekazać swoje rekomendacje, aby mieć wkład w tworzenie tak ważnego dokumentu, jakim jest Rezolucja XVII Forum Parlamentów Regionalnych Południowego Bałtyku.

- Dziękuję przedstawicielom Meklemburgii Pomorza-Przedniego, iż podjęli się tego tematu. Cyfryzacja jest nie tylko przyszłością ludzkości, doceniam zatem i cieszy mnie bardzo fakt kontynuacji Forum Młodzieżowego. Pokładam w młodym pokoleniu wiele nadziei, nadziei na to, że mogą uczynić świat lepszym, bardziej przyjaznym, otwartym na nowości, ale zarazem bezpiecznym. Nasze Forum dzięki takim ukierunkowanym na młodzież działaniom właśnie się

do tego przyczynia – dodaje Bernadeta Hordejuk.

Forum Parlamentów Południowego Bałtyku istnieje już od 2003 r. i zrzesza przedstawicieli parlamentów regionalnych południowego basenu Morza Bałtyckiego, tj. Sejmik Województwa Zachodniopomorskiego, Pomorskiego i Warmińsko-Mazurskiego, Parlament Meklemburgii-Pomorza Przedniego, Szlezwikii-Holsztynu i Hamburga oraz Dumę Obwodu Kaliningradzkiego, a także dwa samorządy, które są obserwatorami (Skania – Szwecja i Kłajpeda – Litwa). Województwo Warmińsko-Mazurskie jest członkiem Forum od 2008 roku. Do tej pory było gospodarzem dwóch spotkań w 2010 i 2018 roku.

Źródło: Urząd Marszałkowski w Olsztynie

## ZAŚPIEWALI POD LIPAMI



Mateusz Szauer

**W** tym roku przypadała pięćdziesiąta rocznica Koronacji Figury Matki Bożej Lipskiej. Z tej okazji chórzyci lubawskiej Appasjonaty z dyrygentem Markiem Józefowiczem na czele, zmobilizowali grupę kilkudziesięciu mieszkańców Lubawy i okolic do wspólnego przygotowania oprawy muzycznej Sum Odpustowych, które odbyły się tradycyjnie w dniach 1 i 2 lipca w Sanktuarium w Lipach.

Hasło „Zaśpiewaj z nami pod Lipami” okazało się skuteczne, przyciągając wielu miłośników muzyki chóralnej i nie tylko. Próby trwające ponad dwa miesiące przyniosły znakomity efekt, a zaprezentowane utwory, w tym m. in. Ave Maria, Dona nobis pacem, Misericordias domini, podkreśliły wyjątkowy charakter tegorocznych uroczystości, w których uczestniczył Prymas Polski abp. Wojciech Polak oraz biskupi kilku diecezji.

Dla nowych chórzystów była to także okazja do poznawania specyfiki „chóralnego warsztatu” i znakomitej atmosfery jaka od lat panuje w lubawskim zespole. Okazją do podsumowania pracy nad tym wyjątkowym projektem była wspólna próba połączona z piknikiem integracyjnym, który odbył się 3 lipca na terenie Hotelu Copernicus. Oprawione zdjęcie poszerzonego składu Appasjonaty



Fot. e-lubawa.pl

wręczone każdemu uczestnikowi przez dyrygenta będzie miłą pamiątką tego wydarzenia, a dobre wspomnienia zachętą do aktyw-

nego uczestnictwa w życiu lokalnego chóru, który w przyszłym roku obchodzi jubileusz 20-lecia istnienia.

Mateusz Szauer

Lubawskie Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych  
zaprasza na wycieczkę rowerową

# GRUNWALDZKIM SZLAKIEM

3 sierpnia (sobota) o godz. 14.00  
(zbiórka na parking przy Banku Spółdzielczym w Lubawie)

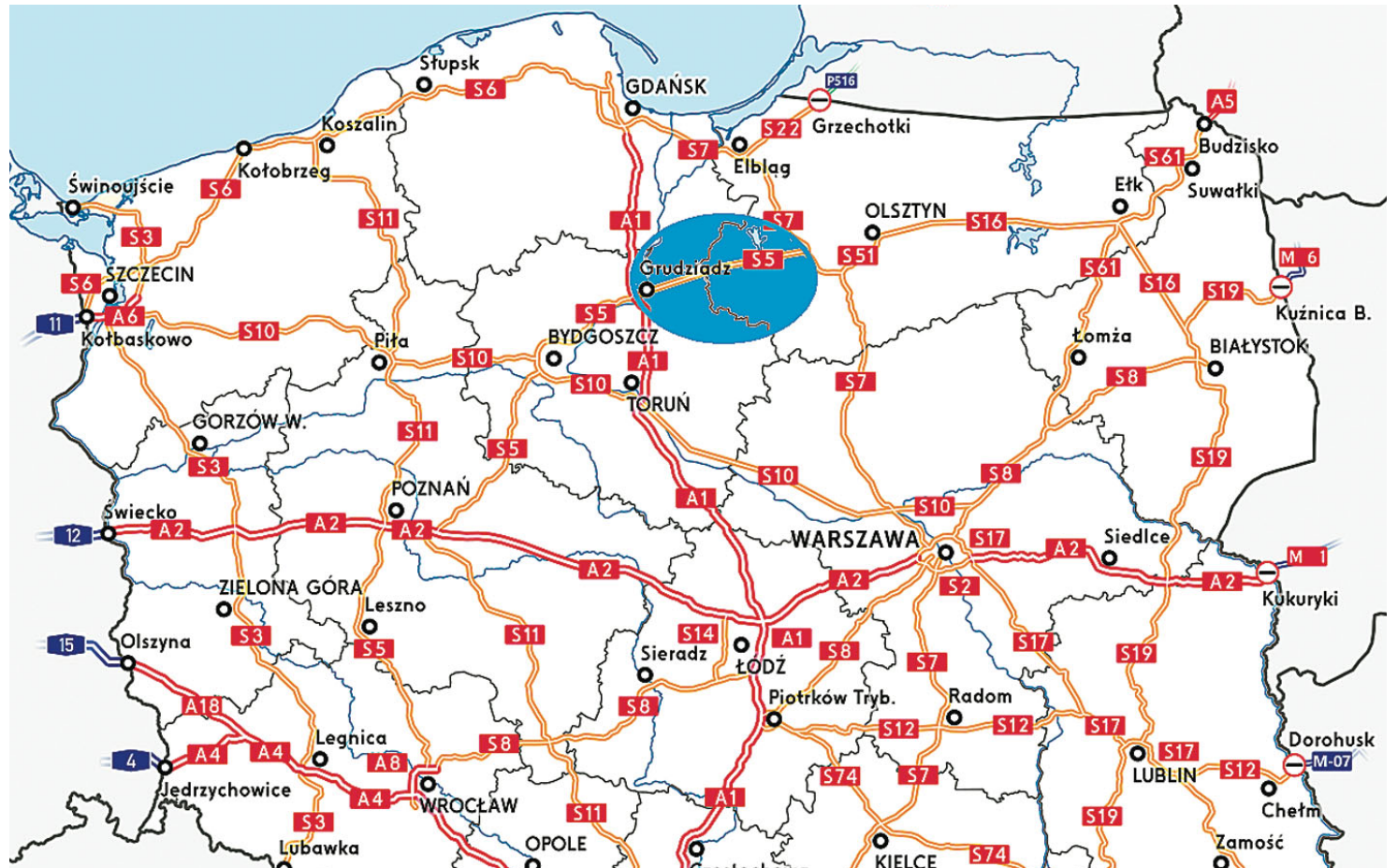
Trasa przejazdu (ok. 45 km):  
Lubawa – Targowisko – Rakowice – Bratian – Nowe Miasto Lub.  
– Kurzętnik – Pustki – Rodzone – Lubawa

Na wszystkich rowerzystów czeka poczęstunek oraz inne niespodzianki!





Rafał Ryszczuk - Burmistrz Kisielic,  
tel. 791 085 405  
e-mail: rafalryszczuk@interia.pl



# BIULETYN GMINY KISIELICE

Nr 58/2019

BURMISTRZ MIESZKAŃCOM

## WSPIERAMY BUDOWĘ DRUGI EKSPRESOWEJ S5, KTÓRA POŁĄCZY POWIAT IŁAWSKI Z AUTOSTRADĄ A1 I Z DROGĄ EKSPRESOWĄ S7

Podczas VIII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Kisielicach jednogłośnie przyjęto uchwałę w sprawie przyjęcia apelu dotyczącego budowy drogi ekspresowej S5 na odcinku Nowe Marzy (Grudziądz)-Iława-Ostróda (na mapie odcinek zaznaczony na niebiesko). Tym samym Gmina Kisielice dołączyła do samorządów z naszego powiatu wspierających ten niezwykle ważny komunikacyjnie i gospodarczo aspekt rozwoju naszego regionu. Apel Rady Miejskiej w Kisielicach w tej sprawie trafił do Prezesa Rady Ministrów, Marszałków Sejmu i Senatu, Ministra Infrastruktury i Rozwoju oraz do posłów i senatorów naszego regionu. Temat budowy drogi ekspresowej S5, jak również wiaduktu nad linią kolejową, krzyżującą się z drogą krajową nr 16 w kierunku Kisielic, podczas spotkania konsultacyjnego, które odbyło się 2 lipca w Starostwie Powiatowym, dotyczącego projektu dokumentu „Warmińsko-Mazurskie 2030. Strategia rozwoju społeczno-gospodarczego”, poruszyła również Przewodnicząca Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego Bernadeta Hordejuk. Na spotkaniu, którego gospodarzami byli Marszałek

Województwa Warmińsko-Mazurskiego – Gustaw Mark Brzezina oraz Starosta Powiatu Iławskiego – Bartosz Bielawski obecni byli przedstawiciele lokalnych samorządów, instytucji publicznych, środowisk naukowych, organizacji pozarządowych i przedsiębiorców oraz wszystkie osoby, które zaintereso-

sowane są tematem rozwoju regionu w najbliższych latach. Konsultacje organizowane są przez Zarząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego, który prowadzi prace nad aktualizacją istniejącego już dokumentu dotyczącego strategii rozwoju naszego regionu. Powstaje ona z zaangażowaniem m.in. administracji, środowisk naukowych i biznesowych. Jest to już trzecia w historii funkcjonowania samorządowego województwa, aktualizacja określonych w lipcu 2000r. kierunków rozwoju województwa warmińsko-mazurskiego. Szczegóły dotyczące programu projektu strategii: <https://bit.ly/2xnaAIx>

## MILIONY NA DRUGI W GMINIE KISIELICE. DO GORYNIA I BISKUPCA POJEDZIEZ JUŻ PO NOWYCH ASFALTACH!

W rozmowie z panem Józefem z Gorynia usłyszeliśmy wyrazy zadowolenia, że wreszcie wyasfaltowano cały odcinek drogi do tej wsi. Starszy pan wspominał poprzednią kadencję samorządową i toksyczną sytuację w radzie z przewodniczącym na czele, która spowodowała, że wtedy radni odrzucili propozycje dofinansowania remontu tego ciągu komunikacyjnego. Pół wieku ta droga czekała na asfalt i wreszcie jest – zakończył pan Józef. Inny mieszkaniec Gorynia opowiadał nam, że zbierał rachunki za naprawę zawieszenia zniszczonego na tej tragicznej nawierzchni i chciał je wysłać przewodniczącemu poprzedniej kadencji, żeby zobaczył ile złego było w decyzji odrzucającej uchwa-





łę o dofinansowaniu. To już jednak przeszłość i wszyscy, którzy storpedowali wtedy budowę tej drogi zostali wyrzuceni z rady decyzją wyborców. Dziś obiecana przez burmistrza przebudowa dróg w gminie Kisielice stała się faktem. W chwili obecnej trwają remonty odcinków dróg od skrzyżowania Kisielice – Piotrowice w kierunku Piotrowic oraz kontynuowana jest, rozpoczęta w ubiegłym roku, przebudowa nawierzchni asfaltowej w kierunku wsi Goryń. Łączny koszt inwestycji szacuje się na kwotę ok. 3,7 mln złotych. Gmina przeznaczyła na ten cel 1 mln złotych. Dzięki dobrej współpracy z Powiatem Iławskim, doprowadzimy do finału inwestycje wiele lat czekające na realizację, tu chciałbym szczególnie podziękować Panu Bartoszowi Bielawskiemu Staroście Iławskiemu i całemu zarządowi powiatu, ponieważ bez tej współpracy nie byłoby to możliwe. Warty podkreślenia jest także fakt, że obecna sytuacja w radzie miejskiej sprzyja pracy na rzecz dobra wspólnego. Jeszcze w tym roku planowane są kolejne inwestycje drogowe. Pierwsza z nich to remont odcinka drogi Sobiewola – Krzywka (odcinek przez las). Gmina Kisielice zadanie to wykona wspólnie z Nadleśnictwem Susz. Budżet na ten cel wynosi 560 000 zł. Zarówno kisielicki magistrat jak i Nadleśnictwo Susz przeznaczą na ten cel po 280 000 zł. Inwestycja zakłada poszerzenie poboczy i wykonanie nowej nawierzchni asfaltowej na całej szerokości drogi. Druga z inwestycji to rozpoczęcie asfaltowania drogi do Pław Wielkich. Gmina Kisielice pozyskała na ten cel pieniądze z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych 60.000 zł, gmina dokłada 100.000 zł. Jeden z rolników, który ma swoje grunty przy tej drodze przekazał darowiznę do kasy miejskiej w wysokości 20.000 zł.

**SALA W GORYNIU – ROBOTY RUSZAJĄ LADA DZIEŃ**

3 lipca, w wyniku rozstrzygnięcia postępowania przetargowego, została podpisana umowa na wykonanie zadania pn. „Budowa sali sportowej z zapleczem i jadalnią do rehabilitacji i rekreacji w miejscowości Goryń”. Kwota, za którą wykonawca będzie realizował zadanie to niemal milion złotych.

**TRZECIE MIEJSCE DLA KALINY JĘDRYCHOWO**

6 lipca w Gietrzwałdzie odbył się festiwal kultur „U noju na Warniji oraz piknik „Smaczne i zdrowe produkty zbożowe”. Gminę Kisielice reprezentowały zespoły ludowe Pomerania z Kisielic oraz Kalina z Jędrychowa. W części poświęconej



prezentacji rękodzieła ludowego swoje wyroby prezentowało Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Klimy. Festiwal kultur „U noju na Warniji” to przegląd, w formie konkursu. Zespoły ludowe prezentowały się w dwóch kategoriach – piosenka ludowa oraz piosenka biesiadna. Łącznie w przeglądzie wzięły



udział 24 zespoły ludowe z terenu województwa warmińsko-mazurskiego. Trzecie miejsce w kategorii piosenka ludowa zajął zespół Kalina Jędrychowo. Zespołowi przyznano nagrodę pieniężną w wysokości 500 złotych. Organizatorami wydarzenia byli: Warmińsko-Mazurska Izba Rolnicza, Gmina Gietrzwałd, Stowarzyszenie „Piękny Most” oraz Rol-Wam” Sp. zo.o



**APEL O PRAWDŁOWE KORZYSTANIE Z KANALIZACJI SANITARNEJ**

Szanowni Mieszkańcy Miasta i Gminy Kisielice chcielibyśmy przypomnieć, że kanalizacja sanitarna nie jest pojemnikiem na odpady. Kolektor kanalizacyjny służy wyłącznie do odprowadzania ścieków bytowych z gospodarstw domowych. Prosimy więc Użytkowników, aby nie wrzucali do kanalizacji: – odpadów organicznych (obierki, resztki jedzenia, kości itp.), – po-

zostałości po kosmetykach (nawilżane chusteczki, waciki, pałeczki, tampony, wkładki higieniczne itp.), – ręczników papierowych (w odróżnieniu od papieru toaletowego nie rozpadają się na mniejsze części), – zużytych środków do czyszczenia (ścierki, ręczniki, mopy, szmaty itp.), – folii, zakrętek, zabawek, – zbędnych elementów garderoby (skarpety, majtki, rajstopy, spodnie itp.), – popiołu, piasku, żwiru, – odpadów budowlanych (gips, zaprawy cementowe itp.), – resztek farb, lakierów, żywic, – odpadów opakowaniowych (puszki i butelki po napojach, folie itp.). Odpady wrzucone do kanalizacji powodują uszkodzenie pomp tłoczących ścieki. Generuje to wysokie koszty – wyjazd pracowników na przepompownie ścieków i czyszczenie pompy albo nawet konieczność wymiany pompy na nowe urządzenie. Odpady stałe powodują również powstawanie zatorów na sieci kanalizacyjnej oraz na przyłączach. Koszt udrożnienia przyłącza kanalizacyjnego w całości obciąża dostawcę ścieków. Przypominamy także, że do kanalizacji sanitarnej nie wolno zrzucać wód opadowych. Zwiększenie kosztów utrzymania kanalizacji sanitarnej przekłada się bezpośrednio na wzrost cen za odprowadzane ścieki. To oraz drożająca energia elektryczna może spowodować, że nieco wzrośnie cena za odprowadzanie ścieków.



**DZIAŁO SIĘ W GMINIE KISIELICE**

20 lipca sełctwo Jędrychowo zorganizowało dni swojej miejscowości, a w Klimach 20 i 21 lipca odbyły się IX Dni Sportu o Puchar Starosty Iławskiego. Turniej w Klimach swoją obecnością zaszczytili Starosta Powiatu Iławskiego Bartosz Bielawski oraz Przewodnicząca Sejmiku Województwa Warmińsko - Mazurskiego Pani Bernadeta Hordejuk. Wszystkim, którzy włączyli się w organizację tych imprez składam serdeczne podziękowania.



# Jeśli pacjent utrzymuje abstynencję, dokonuje zmian w swoim życiu, istnieje duża szansa, że nie wróci do picia...

Jaki jest klucz w leczeniu uzależnienia, co to za choroba i jak się z nią żyje – o tym wszystkim rozmawiamy z Lucyną Kaucz, specjalistką psychoterapii uzależnień, która na co dzień pracuje w Poradni Terapii Uzależnienia od Alkoholu i Współuzależnienia Powiatowego Szpitala im. Wł. Biegańskiego w Iławie. W poradni pracuje od 1984 r., od 1999 jest certyfikowanym specjalistą psychoterapii uzależnień, problem uzależnień zna „od podszewki”.

## Czym jest uzależnienie?

- Uzależnienie to choroba, w swoim przebiegu trudna, powodująca wiele cierpień fizycznych i emocjonalnych, dotyczących samego chorego jak i jego rodzinę. Choroba niestety nieuleczalna, w tym sensie, że osobą uzależnioną pozostaje się do końca życia. Jednak leczenie dające możliwość przerwania picia i kontynuowania trzeźwienia daje szansę na dobre, normalne życie. Tym właśnie zajmują się terapeuci uzależnień.

## Jak wygląda pierwszy kontakt alkoholika z terapeutą, jak przebiega najczęściej – czy to jest wstyd czy jakieś inne emocje?

- Na pewno towarzyszy im wstyd. Ludzie źle się czują ze świadomością, że nie mają kontroli nad jakimś swoim zachowaniem. W tym wypadku nad picciem alkoholu. Będąc pod wpływem alkoholu często tracą kontrolę nad swoimi zachowaniami robiąc rzeczy, których nigdy nie zrobiliby na trzeźwo. Z tego powodu także odczuwają wstyd. Doświadczają też innych emocji – złością są buntują, są nieufni. To



Fot. Magdalena Rogaty

Lucyna Kaucz w poradni pracuje od 1984 r., a od 1999 jest certyfikowanym specjalistą psychoterapii uzależnień

naturalne reakcje ludzi gdy znajdują się w niechcianej, niekomfortowej dla siebie sytuacji. W trakcie pierwszej rozmowy należy zadbać o to, by człowiek poczuł się bezpiecznie, by miał poczucie, że jest traktowany ze zrozumieniem i szacunkiem. Wtedy zechce o sobie mówić.

**Skąd wiadomo, że ktoś jest uzależniony od alkoholu, że jest alkoholikiem?**

- Skoro mówimy, że uzależnienie jest chorobą, to

znaczy, że musimy w oparciu o określone narzędzia diagnostyczne dowiedzieć się, czy w konkretnym przypadku mamy do czynienia z uzależnieniem od alkoholu. Diagnoza przebiega w oparciu o odpowiedzi na pytania dające możliwość zidentyfikowania określonych objawów uzależnienia /wg Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych, tzw. ICD -10/.

## Jeśli z diagnozy wynika, że mamy do czynienia z człowiekiem uzależnionym, jaką otrzymuje propozycję? Na czym polega leczenie?

- Oferta terapeutyczna poradni w Iławie jest standardową ofertą, która spełnia wymogi NFZ a jednocześnie jest zgodna z opracowanym przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych modelem skutecznego leczenia uzależnień. W naszej poradni

leczenie trwa rok, w tym czasie pacjent przechodzi przez różne etapy zmagania się z chorobą, od edukacji po uczenie się ważnych umiejętności potrzebnych do trzeźwego życia. Formy terapii to głównie zajęcia grupowe, także, jako niekiedy niezbędne, sesje indywidualne. Jeśli w trakcie leczenia pacjent utrzymuje abstynencję, dokonuje zmian w swoim życiu, rozwiązuje zaległe i bieżące problemy, istnieje duża szan-

sa, że nie wróci do picia. Jednak nie zawsze tak się dzieje. Czasami zdarzają się trudne okresy w życiu, kryzysy, które kończą się powrotem do picia. To nie jest dramat, porażka, przegrana. Ponowne leczenie daje kolejną szansę na fajne, dobre życie. Jak z każdą inną nieuleczalną chorobą. Musimy nauczyć się wszyscy takiego podejścia do leczenia uzależnień. Wiemy, że całkowite wyleczenie nie jest możliwe, tak jest przecież w przypadku innych chorób nieuleczalnych: cukrzyca, alergii itp.

Uzależnienie to choroba, w swoim przebiegu trudna, powodująca wiele cierpień fizycznych i emocjonalnych, dotyczących samego chorego jak i jego rodzinę

## Co sprawia, że człowiek z problemem alkoholowym decyduje się na leczenie?

- Zazwyczaj jest to taka, czy inna presja z zewnątrz: narastający konflikt w rodzinie do groźby rozpadu rodziny włącznie, poważne problemy w pracy lub jej utrata, problemy prawne, rzadziej sytuacja zdrowotna. Bywa, choć rzadko, że człowiek boleśnie przeżywa utratę ważnych dla siebie wartości, zasad moralnych. Wówczas jest zazwyczaj dobrze zmotywowany do leczenia.



**Czy alkoholizm jest dziedziczny?**

- Na dzisiaj nie ma badań, które potwierdziłyby taką tezę. Wiadomo natomiast, że istnieją pewne genetyczne predyspozycje, które mogą sprzyjać powstawaniu uzależnienia, np. sposób, w jaki organizm radzi sobie z metabolizmem alkoholu, wrodzony typ reagowania emocjonalnego itp. Podkreślić należy, że to może sprzyjać ale nie determinuje powstawania uzależnienia. W opisywaniu przyczyn, dla których ludzie sięgają po alkohol bardziej akcentujemy czynniki społeczne i psychiczne: dostępność alkoholu, kultura picia, presja lub przyzwolenie otoczenia, alkoholizm w rodzinie. Wiadomo, że po alkoholu a także inne substancje uzależniające sięgają coraz młodszy ludzie. Presja rówieśnicza, potrzeba bycia cool, także potrzeba eksperymentowania bywa wstępem do późniejszego uzależnienia.

**Jak piją kobiety a jak mężczyźni? Czy jest różnica, jeśli chodzi o leczenie?**

- Kobiety piją „dyskretniej”. Ciągłe trudniej jest spotkać na ulicy pijaną kobietę niż mężczyznę. Nie oznacza to, że relatywnie niewiele jest kobiet mocno pijących, czy uzależnionych. Kobiety ukrywają się z pićm, to skutek wciąż aktualnych oczekiwań społecznych w stosunku do kobiet /„matka Polka”, opiekunka domu, delikatna, skromna itp./ . W efekcie kobiety piją częściej samotnie, w domu, w tajemnicy. Kiedy problem jest widoczny na zewnątrz, zazwyczaj picie jest mocno zaawansowane, m.in. z tego powodu proces leczenia jest trudniejszy, ale też dlatego, że kobiety trudniej się otwierają, bardziej czują się oceniane, potępiane za picie.

**Czy podczas terapii przedstawia się pacjentom fizyczny wpływ alkoholu na ich organizm? Bywa on przecież druzgocący...**

- Wpływ picia na funkcjonowanie organizmu jest jednym z ważnych elementów zarówno w motywowaniu do leczenia, jak i podtrzymywaniu abstynencji. I choć rzeczywiście skutki picia dla organizmu bywają często bardzo rozległe a nawet

nieodwracalne, rzadko mają istotny wpływ na podjęcie decyzji o niepicciu. Krótko mówiąc – zdrowie nie jest wartością, która decyduje o zaprzestaniu picia.

**Czy poradnia oferuje pomoc rodzinom osób uzależnionych?**

**WAŻNE**

W kolejnym wydaniu miesięcznika tj. 30 sierpnia 2019 r., nastąpi kontynuacja tematu uzależnień od alkoholu, tym razem z punktu widzenia kierownika oddziału terapii uzależnienia od alkoholu w Powiatowym Szpitalu w Iławie - Iwony Śliwińskiej. W oddziale leczenie prowadzone jest całodobowo w warunkach szpitalnych.

- Program poradni zawiera ofertę pomocy rodzinom, to jest zresztą warunkiem zawartego kontraktu z NFZ. Trudno byłoby leczyć tylko osobę uzależnioną – choroba dotyczy całej rodziny. Żałuję, że jest to ciągle w niewystarczającym stopniu rozreklamowane i uznawane jako konieczne. Wiele rodzin cierpi w milczeniu i ukryciu wstydząc się tego co dzieje się za zamkniętymi drzwiami.

**Jak Pani ocenia zaplecze terapeutyczne w Iławie i w powiecie (chodzi m.in. o szpital i poradnię), jeśli chodzi o leczenie uzależnień?**

- W naszym powiecie oferta w tym zakresie jest naprawdę szeroka. Mamy profesjonalnie funkcjonujące publiczne placówki. W Szpitalu mamy nie tylko poradnię ale i oddział leczenia uzależnień. W związku z wymogami NFZ

Personel Poradni Terapii Uzależnienia od Alkoholu i Współuzależnienia Powiatowego Szpitala im. Wł. Biegańskiego w Iławie.

- Lucyna Kaucz – specjalista psychoterapii uzależnień
- Elżbieta Świgońska – certyfikowany instruktor terapii uzależnień
- Lek.med. Wiktor Kowalski – psychiatra.

**Rejestracja:**

89 644 97 41  
E-mail:  
kancelaria@szpital.ilawa.pl

terapeuci muszą mieć najwyższe kwalifikacje. Obowiązują nas standardowy program leczenia. Dzięki dokonanym remontom dysponujemy ładnymi, przyjaznymi dla pacjenta pomieszczeniami. Jest OK. Ponadto, jako wsparcie w trzeźwieniu funkcjonują dwie grupy Anonimowych Alkoholików, w tym jedna przy naszym, szpitalnym OTUA, druga w Ośrodku Psychoedukacji przy ul. Chełmińskiej. Tam też swoje miejsce ma grupa anonimowa Dorosłych Dzieci Alkoholików oraz Stowarzyszenie Abstynentów Powiatu Iławskiego.

**Czy terapia powinna być wyjątkowo dobrowolna? Co Pani myśli o terapiach nakazowych, kiedy na przykład sąd kieruje osobę na terapię, np. ze względu na dobro dzieci?**

- To ciągle dyskutowany temat inie ma jasnych odpowiedzi. Pojawiały się zamysły zlikwidowania sądowego zobowiązania do leczenia. Jednak z uwagi na wyjątkowo trudny charakter choroby oraz skomplikowany proces leczenia nie wprowadzono zmian. Myślę, że to słuszne. Obawiam się, że wiele osób nigdy nie podjęłoby leczenia i wiele rodzin poniosłoby tego koszty. Mówi się, że pacjenci tzw. dobrowolni /bez nakazu sądu/ są lepiej zmotywowani i odnotowują większe sukcesy. Nie widzę istotnych różnic. Uważam ponadto, że zawsze jest jakiś „nakaz”, czyli ten bodziec, który zmusza do leczenia.

**Terapeuci – alkoholicy. Czy są skuteczniejsi?**

- Ciekawe pytanie skierowane do specjalisty niealkoholika. Dobry terapeuta to dobry terapeuta, nieważne czy niepijący alkoholik czy nie.

**Czy miała pani momenty w życiu, kiedy była Pani zrezygnowana, rozczarowana w kwestii zawodowej oczywiście? Kiedy na przykład pacjent po długiej terapii, przy dużym wysiłku obu stron, wrócił do picia...**

- Bywały takie momenty w zamierzczłej przeszłości, kiedy miałam nierealistyczne, jak się okazuje, oczekiwania. Dawno temu spokorniałam i zmądrzałam. Wiem wszystko o uzależnieniach, akceptuję ich nieuleczalny charakter, nawroty, kolejne leczenie. Jestem spokojna.

**STATYSTYKI – CZERWIEC 2019**

- \*\*\* Liczby leczonych na oddziałach:
- Oddział Chorób Wewnętrznych – około 120
- Oddział Pediatriczny – około 100
- Oddział Chirurgii Ogólnej – ponad 100
- Oddział Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej – około 100
- Oddział Ginekologiczno-Położniczy z Pododdziałem Neonatologicznym – ponad 200
- Oddział Neurologiczny – prawie 60
- Oddział Udarowy – prawie 50
- Oddział Psychiatrii – ponad 80
- Oddział Terapii Uzależnienia od Alkoholu – około 40
- Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii – około 12
- Oddział Rehabilitacyjny z Pododdziałem Rehabilitacji Neurologicznej – prawie 20
- Oddział Rehabilitacji Kardiologicznej – prawie 20
- Oddział Okulistyczny Jednego Dnia – ponad 70
- Szpitalny Oddział Ratunkowy (SOR) – około 930

**\*\*\* ZABIEGI – CZERWIEC 2019:**

- Zabiegi operacyjne – ponad 150
- Porody ogółem – ponad 50
- Endoprotezy – około 20

- Zabiegi endoskopowe (gastroskopia i kolonoskopia) – ponad 400
- Zespoły Ratownictwa Medycznego – zespoły podstawowe (prawie 600) i specjalistyczny (ponad 150). Razem około 750.
- Nocna i Świąteczna Opieka Zdrowotna (Ambulatorium) – ponad 1400.

**\*\*\* PORADNIE – CZERWIEC 2019 ( wizyty):**

- Neurologiczna – ponad 200
- Gruźlicy i Chorób Płuc – ponad 200
- Ginekologiczna – około 650
- Chirurgii Ogólnej – ponad 450
- Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej – ponad 1350
- Preluksacyjna – ponad 60
- Okulistyczna – około 230
- Laryngologiczna – ponad 470
- Logopedyczna – ponad 50
- Urologiczna – prawie 200
- Poradnia Zdrowia Psychicznego – około 6
- Terapii Uzależnień od Alkoholu – około 170
- Paliatywna – ponad 60.
- Hospicja Domowe – około 16
- Poradnia Rehabilitacyjna – ponad 40.

Razem: Około 4010 pacjentów.

**DOROSŁE DZIECI ALKOHOLIKÓW  
DOROSŁE DZIECI DYSFUNKCJI**

DDA/DDD jest Wspólnotą oferującą program zdrowienia dla osób, które wyrosły w rodzinie alkoholowej albo dysfunkcyjnej.

Mitingi w Iławie Grupa DDA/DDD  
Ośrodek Psychoedukacji Profilaktyki Uzależnień i Pomocy Rodzinie  
ul. Chełmińska 1, 14-200 Iława  
tel. 89 649 92 00, e-mail: ilawa.dda@wp.pl  
Od 12 września 2016 roku  
w każdy poniedziałek godz. 18.00

Zdrowienie zaczyna się, gdy zaryzykujesz wyjście z izolacji!

# AKTUALNOŚCI Z GMINY IŁAWA



Na zdjęciu Wójt Gminy Iława Krzysztof Harmaciński i właściciel firmy Instalacje Budowlane Michał Chmielewski

## BĘDZIE JAŚNIEJ I BEZPIECZNIEJ

10 lipca Wójt Gminy Iława Krzysztof Harmaciński podpisał z właścicielem firmy Instalacje Budowlane Michałem Chmielewskim umowę dotyczącą budowy oświetlenia drogowego na terenie gminy Iława.

W jej ramach zostanie zbudowane oświetlenie drogowe w ilości 85 lamp w miejscowościach: Dół, Frednowy - Rudzienice, Galdowo, Karaś, Laseczno, Ławice, Nowa Wieś (ul. Dione), Przejazd, Rudzienice, Sąpy, Skarszewo, Starzykowo, Stradomno, Ząbrowo (ul. Owocowa).

Wartość umowy to 390 000 zł, a termin jej wykonania przypada na 10 października 2019 r.

## TURNIEJ PIŁKARSKI O PUCHAR WÓJTA GMINY IŁAWA

29 czerwca br., na boiskach w Wikielcu odbył się Turniej Piłkarski o Puchar Wójta Gminy Iława Krzysztofa Harmacińskiego. Do turnieju przystąpiło 5 drużyn z Gminy Iława: GKS LZS Wikielec, LZS Czarni Rudzienice, LZS Osa Ząbrowo, LZS OHI Frednowy oraz LZS Zamek Szymbark.

Kolejność końcowa po zakończeniu turnieju:  
1 miejsce- GKS LZS Wikielec

2 miejsce- LZS Czarni Rudzienice

3 miejsce- LZS OHI Frednowy

4 miejsce- LZS Zamek Szymbark

5 miejsce- LZS Osa Ząbrowo

Najlepszym bramkarzem został wybrany Mateusz Baczewski - GKS LZS Wikielec.

Najlepszym strzelcem - Tomasz Rakowski - LZS OHI Frednowy.

Najlepsze drużyny oraz zawodnicy, z rąk Wójta Gminy Iława Krzysztofa Harmacińskiego, odebrały okazałe puchary, statuetki, dyplomy oraz nagrody rzeczowe.



Na zdjęciu zwycięska drużyna GKS LZS Wikielec, Przewodniczący GZ LZS Marian Szkamelski, Wójt Gminy Iława Krzysztof Harmaciński, kierownik zespołu Bogdan Nerowski oraz Sekretarz GZ LZS i zawodnik GKS LZS Wikielec Remigiusz Sobociński

## ZĄBROWIADA 2019

W sobotę 6 lipca br. odbyła się „Ząbrowiada”, zorganizowana przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Sołectwa Ząbrowo, Gminny Ośrodek Kultury w Lasecznie, Radę Sołecką Ząbrowa, OSP w Ząbrowie, Klub OSA Ząbrowo i KGW Ząbrowo. Nad imprezą patronat sprawował Wójt Gminy Iława Krzysztof Harmaciński.

Liczenie przybyłych mieszkańców gminy powitali oficjalni goście i organizatorzy wydarzenia - Przewodniczący Rady Gminy Roman Piotrowski, Sekretarz Urzędu Gminy Iława Bogusław Wyłot, Prezes Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Ząbrowa Danuta Śliżewska i Sołtys Ząbrowa Beata Nowakowska.

Program artystyczny rozpoczął autorski występ wokально-taneczny Helenki Zawadzkiej i Oli Zimnej, uczennic szkoły tańca i akrobatyki w Iławie. Następnie wystąpiła wokalistka Daria Dąbkowska, uczestniczka programu The Voice Kids, która wykonała znane utwory polskie i zagraniczne. Kolejnym punktem programu był występ iławskiego zespołu instrumentów dętych Panthera Brass Band w materiale coverowym pn. „Dęte Show”.

Na scenie tegorocznej Ząbrowiady wystąpił zespół



## Występ zespołu Blues Station

Blues Station porywający publiczność utworami zespołu „Dżem”. Nie zabrakło również zabawy tanecznej „Pod księżycem” przy akompaniamencie zespołu „Venus Junior”.

Imprezie towarzyszyły gry i zabawy animacyjne przeprowadzone przez instruktorów GOK, a także konkursy z nagrodami.

Uczestnicy imprezy mogli skorzystać z licznych atrakcji: zjeżdżalni dla dzieci, trampolin, przejażdżki kucykiem, kramów wystawienniczych, ogródka gastronomicznego i innych.

## LASECZNIADA W STYLU COUNTRY

W sobotę, 13 lipca w Lasecznie odbyła się Laseczniada Country. Patronat nad imprezą objął Wójt Gminy Iława Krzysztof Harmaciński. Atrakcyjna formuła tegorocznej Laseczniady przyciągnęła liczną grupę mieszkańców Laseczna i przybyłych gości.

Otwarcia imprezy dokonał Wójt Harmaciński wspólnie z sołtysiem sołectwa Laseczno Emilią Skolmowską. Podczas otwarcia wręczono zostały puchary uczestnikom turnieju piłkarskiego, który odbywał się wcześniej. Następnie na scenie zaprezentowali się artyści z zespołów Dzieci

Ziemi Iławskiej i Morawy. Później odbyła się Biesiada Country z zespołem Wheels of Steel, a gwiazdą wieczoru był zespół Maxel Live.

Wśród licznych atrakcji znalazły się turnieje dla dzieci i dorosłych, pokazy ratownictwa medycznego, park zabaw dla dzieci oraz swojskie jadło.

Organizatorami wydarzenia byli: Urząd Gminy, Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Sołectwa Laseczno, Gminny Ośrodek Kultury w Lasecznie, Rada Sołecka Sołectwa Laseczno oraz OSP w Lasecznie.

## XIV FESTIWAL „NAD JEZIORAKIEM”

W miniony weekend 19 i 20 lipca Siemiany były gospodarzem XIV Festiwalu „Nad Jeziorakiem”. Bardzo wysoki poziom festiwalu przyciągnął do Siemian rekordową ilość miłośników muzyki i dobrego kabaretu. Przybyłych gości powitał Wójt Gminy Iława Krzysztof Harmaciński.

Pierwszego dnia imprezy na deskach siemiańskiego amfiteatru zaprezentowali się Andrzej Sikorowski z zespołem, Izabela Trojanowska z zespołem oraz zespół „Grasband”. Gospodarzem wieczoru był



Na zdjęciu sołtys sołectwa Laseczno Emilia Skolmowska, Wójt Gminy Iława Krzysztof Harmaciński oraz Dyrektor GOK Grażyna Piękos



kabaret „Chyba”, który swoim występem rozbawił zgromadzoną publiczność do łez. Drugi dzień festiwalu był jeszcze bardziej atrakcyjny.

W godzinach popołudniowych odbył się tradycyjny Konkurs Muzycznych Talentów pn. „Ponadczasowy świat Niemena”, którego laureatką została pochodząca z Rudzienic, znana również z programu „The Voice of Kids 2” Daria Dąbkowska. Wieczorem widzów powitała



słynącą z zaraźliwego śmiechu Katarzyna Pakosińska, która była gospodarzem sobotniego wieczoru. W programie znalazł się koncert

Natalii Niemen oraz Leszka Możdżera. Festiwal zakończył występ Kabaretu Skezów Męczących.



Natalii Niemen oraz Leszka Możdżera. Festiwal zakończył występ Kabaretu Skezów Męczących.

Festyn „Aktywnie i smacznie żegnamy wakacje” – Mózgowo, 24 sierpnia 2019 r.

**Nadchodzące wydarzenia:**  
XXII Festiwal „Spotkania z Folklorem” – Szalkowo, 28 lipca 2019 r.

Festyn integracyjny – Wola Kamińska, 25 sierpnia 2019 r.  
Dożynki Gminne – Mątyki, 1 września 2019 r.



ROZMOWA Z KRZYSZTOFEM HARMACIŃSKIM, WÓJTEM GMINY IŁAWA, PRYWATNIE MĘŻEM, OJCEM I DZIADKIEM

# WÓJT GMINY IŁAWA INACZEJ

Krzysztof Harmaciński to jedna z niewielu osób w kraju, z tak długim stażem w samorządzie. Stanowisko wójta piastuje nieprzerwanie od 1998 roku! Ale nie o samorządzie będzie mowa, tylko o zupełnie innych sprawach, tych bardziej ludzkich, trochę prywatnych. Trzeba przyznać, że nieczęsto wójt udziela takich wywiadów, tym bardziej jest nam miło, że zgodził się uczynić to dla naszego miesięcznika.

**Panie wójcie, jeśli Pan pozwoli nie będziemy dziś rozmawiać dużo o gminie, choć wiem, że byłoby o czym. Pana wizerunek wódarza gminy znają wszyscy od wielu lat. Chciałabym przybliżyć pana postać z nieco innej perspektywy... Jakim był Pan dzieckiem?**

- Hmm, - chyba zwykłym, może trochę niesfornym chłopakiem ze wsi. Miałem mnóstwo kolegów, buszowaliśmy razem po okolicy, kąpaliśmy się i łowiliśmy ryby w Osie, no i jak to dzieciaki - robiliśmy różne psikusy. Zdarzało się, że dostałem nieraz burę od rodziców. Wspominam swoje dzieciństwo z dużym sentymentem, jako czas radości i bez troski, ale także i obowiązków, których jak to na wsi, nie brakowało także i dla dzieci.

**Jakieś przykłady...**

- Zdarzyło się kiedyś, że podebraliśmy kurom jajka z kurnika; sprzedaliśmy je potem w Ząbrowie, gdzie był skup, a pieniądze przeznaczaliśmy na irysy. Wielkie było zdziwienie mamy, kiedy następnego dnia pani obsługująca skup poinformowała ją, że..... syn już był wczoraj z jajkami. A ona już się martwiła, że kury się nie nosą. Dostałem za to od niej niezłą burę i od tej pory takich pomysłów już nie mieliśmy. Pamiętam także swojego pierwszego wypalonego papierosa. Byłem chyba w 8 klasie, poszedłem przepalać krowy na łąkę, tam starsi koledzy namówili mnie do zapalenia jednego. Gdy

wróciłem, ojciec oczywiście wyczuł zapach papierosa, no i.... skończyło się niewesoło. W każdym razie odechciało mi się więcej palić.

**Duże mieliście gospodarstwo?**

- Jakies 6 hektarów, uprawialiśmy zboże, ziemniaki, warzywa i chowaliśmy krowy, trzodę chlewną, no i oczywiście drób. Gospodarstwem na co dzień zajmowała się mama, ojciec natomiast pracował w Nadleśnictwie Iława jako główny księgowy. My, czyli dzieci, a jest nas pięcioro (Włodek - starszy ode mnie o 6 lat, Zygmunt - o 5, Marian - o 4 i siostra Danuta starsza o 2 lata), oczywiście pomagaliśmy мамie. Ja spośród rodzeństwa jestem najmłodszy. Urodziłem się w 1958 roku w Ząbrowie.

**Kim jako młody chłopak chciał Pan zostać?**

- Jako młody chłopak bardzo byłem zafascynowany piłką nożną, no to oczywiście chciałem być piłkarzem. Swoje marzenie spełniłem grając w Osie Ząbrowo, potem w zakładowej drużynie Pomowiec, nieistniejącego już Państwowego Ośrodka Maszynowego w Iławie. Tam pracował i prowadził drużynę Benedykt Gac - późniejszy aktywny działacz klubu piłkarskiego Jeziorak, bardzo zasłużona osoba dla tego klubu. Oczywiście, jak większość chłopaków, chciałem być piłkarzem, strażakiem, również policjantem. Później zostałem inżynierem-rolnikiem, ale to już inna historia...

**Praca w gospodarstwie...**

- Zupełnie różniła się od tej, która wykonuje się dziś. Po pierwsze zboże kosiło się kosą, co dziś wydaje się nieprawdopodobne, po drugie nie było takiej mechanizacji jak dzisiaj, praca była bardzo ciężka i wymagała ogromnego wysiłku fizycznego. Nieliczni tylko gospodarze mieli np. młocarnie, które pożyczali po kolei wszystkim sąsiadom. Relacje międzysąsiedzkie były oparte na



Krzysztof Harmaciński, wójt gminy Iława

życzliwości i solidarności, mieszkańcy tworzyli wspólnotę. Na przestrzeni tych wszystkich lat wieś zmieniała się nieprawdopodobnie. Byłem tego wszystkiego świadkiem, a mam przekonanie, że także współtwórcą.

**Czy uważa Pan, że wychowanie na wsi to jest kapitał na całe życie?**

- Na pewno, tak jak każde wychowanie w środowisku, w którym się mieszka. To jest baza, która daje grunt na resztę życia. A moje życie zawodowe od początku jest związane ze wsią, z czego jestem dumny. Jestem tu wśród swoich i dobrze się tu czuję.

**Lata 70-te i nauka w iławskiej „Mechaniku”. Jak Pan wspomina ten czas?**

- Wspominam szkołę bardzo dobrze. Moim wychowawcą w szkole był Kazimierz Kundzier - człowiek z autorytetem, wymagający i sprawiedliwy. Uczyłem się całkiem dobrze i byłem zdyscyplinowanym uczniem. „Mechanik”, to była też w jakimś sensie szkoła życia. Już w szkole myślałem, jakie wybrać studia, co w życiu zamierzam dalej robić. Ojciec chciał, żebym wybrał szkołę wojskową, nie dałem się jednak przekonać i wybrałem inną drogę. Za to moi bracia poszli w jego ślady i zostali leśnikami. Z moją klasą mamy systematyczny kontakt. Ostatnio widzieliśmy się w 2017 roku z okazji 40-lecia matury. I tak co 10 lat się spotykamy. Większość mieszka w Iławie i okolicy, ale są i tacy którzy wyemigrowali do USA, Wielkiej Brytanii, Skandynawii.

**Jak to było z tym inżynierem-rolnikiem? Studia podjął Pan już pracując...**

- Jestem absolwentem Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie, obecnie jest to Uniwersytet Warmińsko-Mazurski. Pamiętam, że był to czas wzmoczonej nauki, szczególnie z chemii, fizyki i biologii, potem z mechaniki. Studia ukończyłem z tytułem

magistra inżyniera, o specjalności zarządzanie-marketing. Był to dla mnie bardzo ciekawy czas, również z uwagi na to, że mając doświadczenie praktyczne uzyskiwałem wiedzę teoretyczną, co zazwyczaj dzieje się odwrotnie. Ale też poznałem wielu ciekawych ludzi no i doznałem życia studenckiego. Zapewne ten okres w życiu miał duży wpływ na moją karierę zawodową.

**Pana tata zmarł w stosunkowo młodym wieku...**

- Śmierć taty to był dla nas wszystkich ogromny cios. Ojciec był stosunkowo młodym człowiekiem, co prawda chorował na serce, ale nikt nie pomyślał, że może się stać coś tak tragicznego. Pamiętam dokładnie ten dzień, jego tragiczny przebieg i finał. Będąc już w pociągu, w drodze do pracy, zasłabł i niestety zmarł. To był stycziowy dzień, przygotowywałem się właśnie do studniówki mojej żony, która rozpoczęła się wieczorem. Przeżyliśmy szok. Długo przeżywałem żalobę.

**Szybko rozpoczął Pan życie zawodowe...**

- To prawda. Zawsze była we mnie chęć działania, robienia czegoś pożytecznego. Być może mam to po rodzicach... Mama była bardzo aktywną osobą, mając pięcioro dzieci - działała aktywnie w Kole Gospodyń Wiejskich i w Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska. A zanim poznała tatę pracowała jako przedszkolanka. A mi, 22-letniemu chłopakowi powierzono już stanowisko kierownicze. Musiałem nauczyć się umiejętności szybkiego podejmowania decyzji i brania za nie odpowiedzialności, bo to sprawa w zarządzaniu najważniejsza. Krótko pracowałem w POM-ie a potem zacząłem pracować w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Iławie (jej siedziba mieściła się przy ul. Kościuszki). Byłem tam brygadzystą, magazynierem, kierownikiem, a w końcu prezesem. Spółdzielnia przekształciła się z czasem w Spółdzielnię Rolniczo- Usługowo-Handlową, zmieniła też siedzibę (z Iławy na Rudzianice).

**Moment, kiedy zaświtało Panu w głowie - a może zostaną wójtem i zajmę się na poważnie samorządem?**



Wójt Krzysztof Harmaciński z żoną Renatą, córką Magdaleną, wnuczką Marcjanną, zięciem Mariuszem oraz z synem Adamem, synową Małgorzatą i wnuczkiem Jasiem

- Lata 80-te były dla mnie początkiem pewnej przygody z samorządem, choć wtedy zupełnie nie myślałem o byciu wójtem. Byłem radnym gminnym, potem powiatowym. Po transformacji czyli po 1989 roku wójta wybierała rada gminy. Namawiano mnie już wtedy na start, ale wówczas jeszcze nie myślałem o tym. Decyzję o kandydowaniu na tę funkcję podjąłem w 1998 roku , no i rada gminy wybrała mnie na stanowisko wójta. Od 2002 roku wprowadzono wybór bezpośredni wójta. Pierwsza kadencja była, delikatnie mówiąc, niełatwa. Czasy były ciężkie dla rolnictwa, aktywna była Samoobrona, protesty rolników, strajki, zboże na ulicach, blokady. Działo się to w całej Polsce. Poza tym były wójt nie ułatwiał mi zadania. Wtedy bardzo pomogło mi doświadczenie i umiejętność radzenia sobie ze stresem, które zdobyłem w spółdzielni.

**Kiedy poznał Pan żonę i w jakich okolicznościach, no i czy to była miłość od pierwszego wejrzenia?**

- Widywaliśmy się początkowo przelotnie, gdzieś na trasie w Ząbrowie. Ja jeździłem do skupu mleka, a ona dojeżdżała do szkoły do Susza. Mieszkała u ciotki w Ząbrowie.. Zerkalem w jej stronę - bardzo mi się podobała. No i tak się poukladało, że w roku 1981 wzięliśmy ślub, potem urodziły się dzieci - Magdalena i Adam... i tak już jesteśmy ze sobą 38 lat.

**Jakim był Pan ojcem dla nastoletnich dzieci, w ich trudnym okresie życia.**

- Myślę, że nasze dzieci ten okres buntu, właściwy dla nastolatków i młodych ludzi, właściwie ominął. Dzieci miały postawione jasne granice - co mogą, a czego nie będziemy w ich postępowaniu tolerować, wiedziały o której musza być w domu, że muszą pilnować szkoły. Poza tym miały dobrą i przyjazną atmosferę w domu. To niewątpliwie zasługa mojej żony, która stworzyła wspólny dom, bo ja przecież z racji zajęć zawodowych, nie byłem jego stałym bywalcem.

**Proszę powiedzieć kilka słów o swojej najbliższej rodzinie... Czym się zajmuje, czy pojawiły się na świecie dzieci?**

- Nasz syn Adam jest geodetą, założył rodzinę - ma synka Jasia, 14-miesięcznego, z którym mamy coraz fajniejszy kontakt. Córka Magdalena jest psychologiem, logopedą - z tej dziedziny zrobiła doktorat. Muszę się pochwalić, że cztery miesiące temu Magdalena urodziła córeczkę Marcjannę, jesteśmy więc podwójnymi „dziadkami” . Jesteśmy z nich bardzo dumni. Nasze dzieci mieszkają w okolicy i wszyscy trzymamy się razem. Spotykamy się tak często jak to jest możliwe - w święta, urodziny, imieniny, i na zwykłych rodzinnych spotkaniach. Podobnie jest z moim rodzeństwem. Jesteśmy zgraną rodziną.

**Pytanie o wolny czas, choć wiem, że jest go jak na lekarstwo...**

- Jeśli jestem w domu i nie mam żadnych innych zawodowych obowiązków to pracuję w przydomowym ogródku. Lubię kosić trawę, pielnić grządki, dbam okwiaty - sprawia mi to ogromną radość i wtedy odpoczywam. Kiedyś lubiłem też wędkować i zbierać grzyby. Dziś brakuje mi na to czasu. W telewizji najchętniej oglądam sport - szczególnie piłkę nożną, gry zespołowe i lekkoatletykę.

**Czy czuje się Pan człowiekiem spełnionym?**

- Zdecydowanie tak, choć nie powiedziałem jeszcze ostatniego słowa. W sensie rodzinnym jak najbardziej, w zawodowym mam nadzieję, że wciąż jestem potrzebny gminie - taki komunikat otrzymuję przynajmniej od mieszkańców, co nie ukrywam, jest miodek na moje serce. Myślę, że ta rozmowa jest dobrą okazją, żeby Im wszystkim serdecznie podziękować. Wspólnymi siłami uczyniliśmy wiele dla rozwoju naszej Gminy - wszystkie moje działania były i są skierowane do mieszkańców i z myślą o ich potrzebach. Zależy mi, by żyło im się lepiej, by dzieci chodziły do nowoczesnych szkół, by infrastruktura nie budziła zastrzeżeń. Od lat robię wszystko co w mojej mocy, by optymalnie wykorzystać możliwości naszej Gminy i mam nadzieję, że to się udaje. Wierzę, że historia oceni naszą pracę pozytywnie. [www.powiat-ilawski.pl](http://www.powiat-ilawski.pl) (M. Rogaty)

**Lech Serwotka z Napromka w Powiecie Iławskim wyróżniony**



Lech Serwotka odebrał nagrodę w Urzędzie Marszałkowskim w Olsztynie

W siedzibie Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie odbyło się uroczyste wręczenie Nagrody im. prof. Janiny Wengris, przyznawanej przez marszałka województwa warmińsko-mazurskiego. Jedną z nich trafiła do Lecha Serwotka z Ośrodka Rehabilitacji Zwierząt w Napromku w Gminie Lubawa.

Po raz pierwszy w historii konkursu o Nagrodę im. prof. Janiny Wengris przyznano dwie nagrody - honorując oddzielnie osobę prywatną oraz podmiot zbiorowy. Laureatami tegorocznej edycji konkursu zostali: Lech Serwotka oraz Polskie Towarzystwo Ochrony Ptaków.

Lech Serwotka został doceniony za prowadzenie ośrodka rehabilitacji dzikich zwierząt przy leśnictwie Napromek w Nadleśnictwie Olsztynek (Gmina Lubawa - Powiat Iławski), którego funkcjonowanie polega na przyjmowaniu zwierząt wymagających pomocy, udzieleniu im opieki weterynaryjnej, przetrzymywaniu ich do uzyskania pełnej samodzielności, a na koniec wypuszczeniu do środowiska naturalnego. Inną ważną funkcją ośrodka jest edukacja ekologiczna. Obecność dzikich zwierząt daje niepowtarzalną okazję do ich obserwacji, a kontakt z pacjentami ośrodka jest dla zwiedzających silnym przeżyciem emocjonalnym. Każdy odwiedzający ośrodek zdobywa cenną wiedzę na temat postępowania z dzikimi zwierzętami i dzięki temu zwiększeniu świadomości ludzi wydatnie wzrasta bez-

pieczeństwo dzikich zwierząt. Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt w Napromku prowadzony przez Nadleśnictwo Olsztynek, znajduje się w Gminie Lubawa, Napromek 16. Ośrodek specjalizuje się w rehabilitacji ssaków, ale przyjmuje również ptaki. Działa od 2001 roku i posiada wszystkie niezbędne zezwolenia Ministra Środowiska i Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Najczęstszymi pacjentami ośrodka są sarny, myszodławy, bociany, puszczyki, dziki oraz jeże. Profesjonalne wyposażenie ośrodka zapewnia najlepsze warunki rehabilitacji zwierzęcym pacjentom. Na terenie ośrodka znajdują się woliery dla ptaków i mniejszych ssaków, zagroda dla ptactwa wodnego o dodatkowej funkcji adaptacyjnej dla ssaków, zagrody dla dzików i jeleniowatych. W roku 2016 została wybudowana duża zagroda do rehabilitacji wilków.

Nagroda im. prof. Janiny Wengris przyznawana jest za wspieranie postaw proekologicznych, propagowanie działań i rozwiązań przyczyniających się do zmniejszenia zagrożenia środowiska naturalnego oraz jego ochrony od 2014 roku. Wnioski o przyznanie nagrody mogą składać koła i oddziały stowarzyszeń naukowo-technicznych, stowarzyszenia, fundacje, organizacje społeczne, spółki (osobowe lub kapitałowe), jednostki sektora finansów publicznych, jak również osoby fizyczne.

**Źródło: Urząd Marszałkowski w Olsztynie**

# Rekord trasy pobity! NightRun Susz 2019

## — relacja i podziękowania



Miłośnicy nocnego biegania zawitali po raz trzeci do Susza na kolejną edycję 10-kilometrowego biegu Night Run Susz 2019. Do stolicy polskiego triathlonu zjechali zarówno mieszkańcy północnej Polski, ale i debiutantka z Rosji.

**N**ie zabrakło znanych twarzy triathlonu, a taką można uznać mistrza świata IronMan Kona na Hawajach w kategorii wiekowej 45-49 lat z 2017 roku - Marcina Koniecznego znanego jako MKON.

>>> Biegacze wyruszyli na trasę o godzinie 21:30. Przewiodła ona ulicami miasta oraz alejką wokół jeziora Suskiego. Start i metę wyznaczono jak zawsze przy Centrum Sportu i Rekreacji im. Jana Pawła II. Organizatorzy nie musieli się martwić o frekwencję, ponieważ w Suszu metę przekroczyło 341 zawodniczek i zawodników. To

rekord, ale warto zaznaczyć, że chętnych było dużo więcej.

W kategorii OPEN mężczyźni wygrał Andrzej Rogiewicz z Grudziądza (Packman Team) z czasem 00:32:56, co jest rekordem trasy, drugi na metę wbiegł Mariusz Dembowski z Lidzbarka (H+H Polska, 00:33:15), zaś trzeci wyżej wspomniany Marcin Konieczny z Olsztyna (KS Niemaniemogę) (00:33:29).

Wśród pań najlepsza była Alicja Misiak z Susza (00:39:00), druga była Natalia Ruchlewicz ze Sztumu (00:39:45), a trzecia Anna Klin ze Skórcza (KS Sokół Zblewo) (00:41:02). Ponadto nagrodzeni zostali zawodnicy w poszczególnych kategoriach wiekowych. Wszystkie wyniki można zobaczyć pod linkiem: <https://wyniki.data-sport.pl/results3008/>

>>> Organizatorzy zawodów, czyli CSiR w Suszu z dyrektorem Jarosławem Pie-



chotką na czele oraz Gmina Susz chcieliby podziękować wszystkim zaangażowanym w trzecią edycję Night Run Susz: pracownikom biura

zawodów za sprawną opiekę nad zawodnikami, grupie biegowej Rozbiegany Susz przy CSiR za pomoc w biurze zawodów oraz pakowanie

pakietów startowych, wolontariuszom za pracę przy punkcie odżywczym i wręczaniu medali, ratownikom medycznym ze Sztumu za opiekę

medyczną, Przedszkolu Miejskiemu za przepyszny posiłek regeneracyjny, Ochotniczej Straży Pożarnej w Suszu oraz Komisariatowi Policji w Suszu za profesjonalną obsługę ulic Susza, rowerzystom MTB Epidemia Cyklozy za prowadzenie wyścigu i jego zamknięcie, dla sklepu Mobilek Susz, Hotelowi Łabędź z Nowej Wsi, Kiler Paintball Susz za nagrody dla najlepszych zawodników i zawodniczek, Zakładowi Usług Komunalnych za przygotowanie trasy.

— Ponadto chcielibyśmy podziękować mieszkańcom Susza za fantastyczny doping w trakcie zawodów i swoje punkty odżywcze dla zawodników. Kolejna edycja Night Run Susz odbędzie się 18 lipca 2020 r. Już teraz wszystkich zapraszamy! - informują organizatorzy.

Szersza fotorelacja do obejrzenia jest na profilu FB NightRun Susz. red

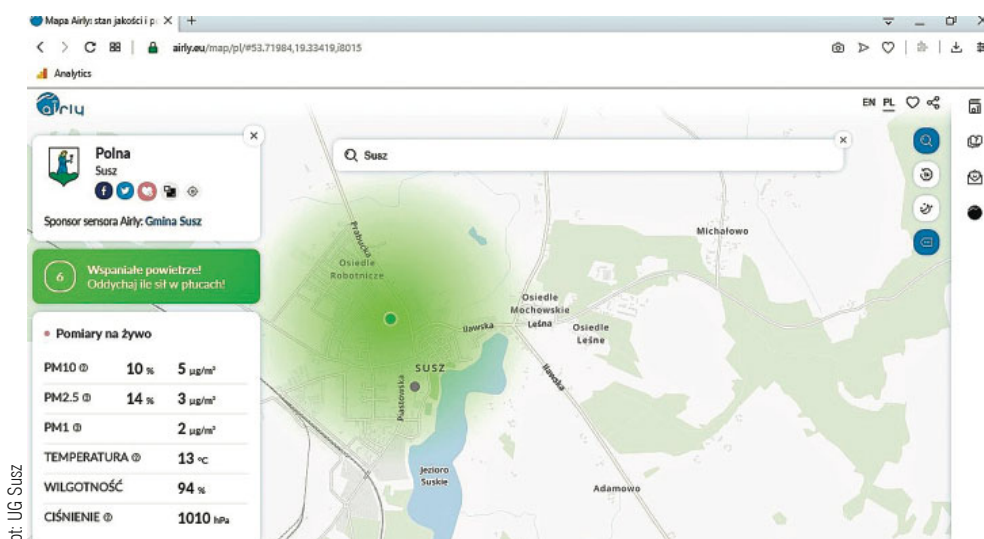


# Siedem czujników bada jakość suskiego powietrza

Budynki szkół podstawowych w miejscowościach: Piotrkowo, Babięty Wielkie, Lubnowy Wielkie, Jawty Wielkie, Susz, Kamieniec oraz siedziba Ochotniczej Straży Pożarnej w Suszu – to tam na terenie Gminy Susz znajdują się czujniki, monitorujące jakość powietrza. Informacje z czujników przedstawiane są na mapie, na stronie internetowej <https://airly.eu/map/pl/>.

Zanieczyszczenia podawane są w mikrogramach na metr sześcienny  $\mu\text{g}/\text{m}^3$ . W interpretacji aktualnej jakości powietrza pomagają tzw. indeksy jakości powietrza, czyli kategorie wyliczone na podstawie odpowiedniego algorytmu, które określają jakość powietrza w 6-stopniowej skali.

Dodatkowym ułatwieniem odczytywania wyników jest oznaczenie kolorem. Ogólnie jakość powietrza podawana jest w następujący sposób, biorąc pod uwagę indeks i kolor: - bardzo dobry - ciemno zielony; - dobry - zielony; - umiarkowany



W celu bieżącego monitorowania stanu powietrza zachęcamy do zainstalowania aplikacji Airly na smartfona

- żółty; - dostateczny - pomarańczowy; - zły - czerwony; - bardzo zły - bordowy.

Poszczególne indeksy dla pyłu zawieszonego PM<sub>2,5</sub> który jest głównym składnikiem smogu i uznawany jest za najbardziej szkodliwą substancję znajdującą się w atmosferze należy interpretować następująco:

- zakres: 0 - 12  $\mu\text{g}/\text{m}^3$  - bardzo dobry (ciemno zielony); - zakres: 12 - 36  $\mu\text{g}/\text{m}^3$  - dobry (zielony); - zakres: 36 - 60  $\mu\text{g}/\text{m}^3$  - umiarkowany (żółty); - zakres: 60 - 84  $\mu\text{g}/\text{m}^3$  - dostateczny (pomarańczowy); - zakres: 84 - 120  $\mu\text{g}/\text{m}^3$  - zły (czerwony); - zakres: > 120  $\mu\text{g}/\text{m}^3$  - bardzo zły (bordowy).

W celu bieżącego monitorowania stanu powietrza zachęcamy do zainstalowania aplikacji Airly na swoje smartfona.



## Remont dworca PKP w Suszu – wyłoniono wykonawcę i zwiększono budżet inwestycji



W przetargu na wykonanie przebudowy dworca PKP w Suszu wystartowało pięć firm, ale wszystkie oferty przekraczały budżet zamawiającego określony na kwotę 5,74 mln zł brutto. Osta-

tecznie PKP SA postanowiły zwiększyć środki i wybrały ofertę firmy 3JM Michał Bryłka, która jest gotowa wykonać prace za 7,11 mln zł brutto. Jedynym kryterium wyboru była cena.

## Świętowaliśmy jubileusz wraz z władzami Jarmen



Na przełomie czerwca i lipca delegacja władz Gminy Susz odwiedziła nasze partnerskie miasto w Niemczech. Powodem wizyty był jubileusz 750-lecia Jarmen. W skład kilkuosobowej de-

legacji suskiego samorządu weszli m.in.: Burmistrz Susz Krzysztof Pietrzykowski, jego zastępca Lucyna Górnik oraz przewodniczący Rady Miejskiej w Suszu Stanisław Blonkowski.

## Jest koncepcja wykonania nowej trasy rowerowej SINGLE TRACK

W dniu 10 lipca 2019 r. w Urzędzie Miejskim w Suszu odbyło się spotkanie, dotyczące wykonania na terenie Gminy Susz ok. 7 km trasy rowerowej typu SINGLE TRACK. To jednokierunkowa ścieżka o szutrowej nawierzchni, przeznaczona wyłącznie do jazdy na rowerze, wytyczona zwykle poza obecnymi szlakami pieszymi lub drogowymi.



Na terenie Gminy Susz ma powstać ok. 7 km trasy rowerowej typu SINGLE TRACK

masz Mackiewicz, Zbigniew Maziński, Nadleśniczy Bogumił Sobotka, sekretarz Nadleśnictwa Susz Tomasz Hypta oraz doświadczony realizator „dzikich” ścieżek rowerowych - Karol Kowalski.

Spotkanie pozwoliło na wstępne zlokalizowanie planowanej trasy rowerowej. Przyjęto także koncepcję realizacji SINGLE TRACK na terenie Gminy Susz, która zakłada przygotowanie w przyszłym roku odpowiedniej dokumentacji nowej ścieżki oraz doświadczonego zewnętrznego źródła finansowania tego, niecierpliwie oczekiwanego przez rowerzystów górskich, przedsięwzięcia.

Zastępca Burmistrza Susza Lucyna Górnik zaprosiła na to spotkanie przedstawicieli suskiej grupy MTB, inicjatorów planowanego przedsięwzięcia oraz „zarządców lasów”. Pojawili się na nim: Andżelika Szagała, Stanisław Szagała, To-

SETNA ROCZNICA POWSTANIA POLICJI PAŃSTWOWEJ

# Świętowała komenda powiatowa

W piątek (19.07.2019 r) iławscy policjanci obchodzili swoje święto. Uroczystość połączona była z uczczeniem 100. rocznicy powstania Policji Państwowej. Podczas akademii wręczono odznaczenia resortowe oraz akty mianowania na wyższe stopnie służbowe. W ceremonii udział wzięli zaproszeni goście, a także przedstawiciele samorządów i zaprzyjaźnionych służb mundurowych.

Tegoroczne obchody miały szczególne znaczenie, mija właśnie 100 lat od powołania policyjnej formacji. Dokładnie 24 lipca 1919 roku, za ledwie osiem miesięcy od odzyskania niepodległości posłowie uchwalili ustawę o powołaniu Policji Państwowej. Nowa formacja, zgodnie z zapisem ustawowym, była organem wykonawczym władz państwowych oraz samorządowych odpowiedzialnych za ochronę bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego.

Z tej właśnie okazji w piątek (19.07.2019) w iławskim kinoteatrze Piasja odbyła się uroczysta zbiórka z udziałem Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie mł. insp. Edwarda Szydłowskiego, zaproszonych gości, przedstawicieli samorządów oraz służb mundurowych z powiatu iławskiego, emerytowanych policjantów, byłych komendantów iławskiej jednostki policji w stanie spoczynku oraz rodzin awansowanych policjantów.

Zaproszonych gości przywitał Komendant Powiatowej Policji w Iławie mł. insp. Robert Mikusik. W swoim wystąpieniu nawiązał do historii powołania Policji Państwowej i początkach tworzenia policyjnych struktur. Podkreślił, że pomimo upływu czasu rola i zadania policji nie zmieniły swojego znaczenia. Nadal jest to formacja, której celem jest stać na straży bezpieczeństwa ludzi i zapewnienia porządku publicznego. Podkreślił też, że częścią historii i dziedzictwa



współczesnej Policji jest pamięć o tych, którzy zginęli na służbie. Przywołał postać nadkomisarza Policji Państwowej Heliodora Gruszczyńskiego, patrona warmińsko – mazurskiej Policji, który został zamordowany w 1940 roku przez NKWD oraz tych, którzy zginęli podczas kampanii wrześniowej w 1939 r. Komendant złożył też podziękowania za rzetelną, sumienną służbę i pracę wszystkim policjantom i pracownikom iławskiej komendy. Przekazał również wyrazy wdzięczności dla rodzin i bliskich policjantów, którzy wspierają policjantów w codziennej służbie.

Podczas uroczystości akty mianowania na wyższe stopnie służbowe odebrało łącznie 57 policjantów.

W tym roku Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za wzorowe i wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej Brązowym Medalem Za Długoletnią Służbę odznaczony został asp. szt. Koprowski Sebastian. Medalem Brązowym za Zasługi dla Policji decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji odznaczony został mjr Jarosław Stawski - Dyrektor Zakładu w Iławie. Medale te zostaną uroczystie wręczone podczas wojewódzkich obchodów Święta Policji, które w tym roku odbędą się w Kętrzynie.

Podinsp. Sławomir Kołpaczki naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego oraz kom. Arkadiusz Majewski dyżurny iławskiej Policji z rąk Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie otrzymali Brązowe Medale Zasłużony Policjant. Medale te przyznawane są decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w uznaniu szczególnych zasług w zakresie ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Z okazji Święta Policji policjantkom i policjantom Komendy Powiatowej Policji w Iławie przyznane zostały nominacje i awanse na wyższe stopnie służbowe. Na kolejny wyższy stopień policyjny w poszczególnych korpusach mianowano 57 funkcjonariuszy w tym 26 przedterminowo. Ze środków finansowych przekazanych przez Komendanta Głównego Policji, Komendant Powiatowej Policji w Iławie za wzorowe wykonywanie zadań służbowych przyznał nagrody pieniężne 9 funkcjonariuszom oraz jednemu pracownikowi cywilnemu iławskiej Policji.

Tegoroczne święto było również okazją do uhonorowania dawców krwi, którzy na co dzień służą i pracują w Komendzie Powiatowej Policji w Iławie. Odznaczenia Zasłużonego Honorowego Dawcy Krwi otrzymało 3 policjantów oraz 1

pracownik, zrzeszeni w Klubie Honorowych Dawców Krwi „Kropelka Życia”, który od 2017 roku działa w Komendzie Powiatowej Policji w Iławie.

Komendant podziękował też za współpracę i pomoc ze strony samorządów, instytucji oraz służb, dzięki którym funkcjonariusze na co dzień mogą wypełniać słowa roty ślubowania, a miasto i powiat uważane są za miejsca bezpieczne. Mł. insp. Robert Mikusik wręczając okolicznościowe statuetki złożył podziękowania iławskiemu staroście, burmistrzom i wójtom za aktywne wspieranie pracy iławskiej policji nie tylko poprzez dofinansowanie zakupu samochodów służbowych, różnego rodzaju sprzętu informatycznego, techniki specjalnej czy dofinansowanie służb ponadnormatywnych ale również za zaangażowanie we wspólną realizację różnego typu przedsięwzięć na rzecz bezpieczeństwa dzieci, młodzieży, osób starszych – mieszkańców powiatu iławskiego i wypoczywających tu turystów.

Okolicznościowe statuetki za wsparcie, pomoc, realizację wspólnych działań otrzymali również przedstawiciele służb i straży funkcjonujących na terenie powiatu a także prokuratury i sądu.

Na zakończenie uroczystości zaproszeni goście oraz policjanci i pracownicy wysłuchali prelekcji na temat



historii Policji na terenach obecnego powiatu iławskiego Iławy, w tym dawnego powiatu Lubawa przygotowaną przez Panów Michała Młotka przewodniczącego Rady Miasta Iławy, regionalistę oraz Dariusza Paczkowskiego radnego i przewodnika, którzy zaprezentowali okolicznościową prezentację na ten temat.

W holu kinoteatru przygotowano również okoliczno-

ściową wystawę fotografii, przedstawiającą historię oraz działania Policji współcześnie w tym: sprzęt transportowy, informacje prasowe i dawne dokumenty, policjantów podczas służby oraz ich pasje i zainteresowania.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy podzielili się z nami zdjęciami z prywatnych, archiwalnych zbiorów.



# Żegnamy Wiktora Peruckiego, Prezesa Koła Związku Sybiraków w Iławie

13 lipca 2019 roku pożegnaliśmy Wiktora Peruckiego, Prezesa Koła Związku Sybiraków w Iławie, człowieka serdecznego, miłego, wrażliwego na ludzką krzywdę i niezwykle oddanego podtrzymywaniu pamięci Sybiraków. Prezes koła był od 2009 roku, a w Iławie zamieszkiwał od 2008 roku.

**A**by zrozumieć Jego patriotyczne zaangażowanie w pracę Koła, należy przybliżyć dzieje rodziny Peruckich.

Dziadkowie Peruccy i Jabłońscy po wojnie polsko – sowieckiej w latach 1919-1921 zostali osadnikami wojskowymi na terenie powiatu słonimskiego (obecnie Białoruś) w osadzie o nazwie Basiny. Wyjechali z terenu województwa kieleckiego wraz z dziećmi w 1923 roku. Dziadkowie otrzymali po 50 ha ziemi na której pobudowali domy i obiekty gospodarcze. W 1935 roku rodzice Wiktora Peruckiego, Stefan Perucki oraz Eleonora Jabłońska, pobrali się. Tam w 1938 roku urodził



Wiktor Perucki był Prezesem Koła Związku Sybiraków w Iławie od 2009 roku

się najstarszy brat Wiktora, Jerzy. Po wybuchu II Wojny Światowej i zajęciu terenów zamieszkałych przez rodziców, 10 lutego 1940 roku cała rodzina została wywieziona w głąb Związ-

ku Radzieckiego. W czasie transportu przyszła na świat siostra Wiktora, Zofia. Rodzina została umiejscowiona w osadzie Krytaja Osyp w okręgu wologodzkiem. Byli traktowani jak więźniowie.

Dorośli pracowali przy wyrębie lasu. Panował okropny głód.

Dziadek Wiktora, Zygmunt Perucki został dodatkowo skazany i zamknięty w więzieniu na 5 lat za „krytykowanie władzy sowieckiej”. Z więzienia już nie powrócił. Po podpisaniu przez gen. Sikorskiego w 1941 roku umowy z Sowietami została utworzona tzw. Armia Andersa. W tej armii znalazło się rodzeństwo ojca i matki. Po opuszczeniu w 1942 roku ZSRR przez Armię Andersa nastąpiło nasilenie represji wobec Polaków. W 1942 roku zmarła siostra Zofia oraz dziadek Stanisław. W 1943 roku ojciec Wiktora, Stefan wstąpił do Dywizji Kościuszkowskiej. W sierpniu 1943 roku w miejscowości Muraszy urodziły się bliźnięta, Wiktor i Lilia. Ojciec Wiktora przeszedł cały szlak bojowy aż do Berlina. W maju 1945 roku został skierowany w okolice Wrocławia, gdzie osiedlił się w miejscowości Sadków.

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

**ś. p.**

**Wiktora Peruckiego**

Prezesa Związku Sybiraków Koła Terenowego w Iławie Rodzinie i najbliższym wyrazi głębokiego współczucia składają w imieniu Rady i Zarządu Powiatu Iławskiego

Przewodniczący Rady

Starosta Powiatu Iławskiego

/-/ Marek Borkowski

/-/ Bartosz Bielawski

W kwietniu 1946 roku z zesłania powróciła matka Eleonora z trójką dzieci, Jerzym lat 8 i 3 latkami Wiktorem i Lilią i dołączyła do męża. Wraz z matką wrócił babcia Wiktor, Marianna Jabłońska. Rodzice do końca życia mieszkali w Sadkowie, gdzie również dorastały ich dzieci.

Wiktor Perucki, gdy mieszkał w Lubinie, należał do Koła Terenowego Sybiraków, Oddział w Legnicy. Po zmianie miejsca zamieszkania był czynnym członkiem

Koła Związku Sybiraków w Iławie, od 2015 roku pełnił funkcję Prezesa. 7 lutego 2006 roku został odznaczony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Lecha Kaczyńskiego, Krzyżem Zesłańców Sybiru.

Ś.p. Wiktor Perucki całym swoim życiem dawał przykład ludzkiej przyzwitości. Ukochany mąż, tata i dziadek, mimo trudnych przeżyć, uczył szacunku do wartości patriotycznych i drugiego człowieka. **Rodzina**



FELIETON

## Plan B

**G**dybyśmy niczego nie planowali, żylibyśmy w ogromnym chaosie. Na dłuższą metę po prostu nie da się nie planować. Często odkładamy coś do zrobienia na ostatnią chwilę i potem działamy

w stresie, powierzchownie, pod presją. Gdy nie mamy planu, zadania wykonujemy przypadkowo. To rodzi frustrację i zmęczenie. Planowanie jest po prostu niezbędne w każdej dziedzinie, od tego co zjemy na obiad, do tego jak będziemy żyli. Tak więc sobie planujemy te nasze życia, które są pełne niespodzianek niekoniecznie tych dobrych i z naszych planów często nie wychodzi. Nie na darmo popularne jest powiedzenie „Jeśli chcesz rozśmiać się Bo ga, opo wiedz mu o two-

ich pla nach na przyszłość” (Woody Allen). Czy to jednak znaczy, że powinniśmy żyć bez planu? Raczej się nie da. Planujemy różne rzeczy: schudnąć, mieć super wytrenowaną sylwetkę, zdrowo się odżywiać, odkładać pieniądze, nie mieć nałogów, mieć czas dla dzieci i wiele, wiele innych. Te intencje to nasze cele. Jak mamy konkretny cel to już jest połowa sukcesu. Dzięki niemu mamy szansę go zrealizować, nie zdajemy się na przypadek i jeżeli się na nim skupimy możemy

osiągnąć sukces. Można sobie wyznaczyć etapy (nie od razu Kraków zbudowano, prawda)? Będzie na pewno łatwiej. Można skupić się na jednym celu i go spokojnie realizować. Najważniejsze jednak, aby nie przesadzić z optymizmem (schudnę w dwa tygodnie, za miesiąc znajdę wspaniałą pracę, nigdy więcej nie przeklnę, nigdy się nie zezłoszczę) i być tylko kawałek ciasta, „nie ma pracy odpowiedniej dla mnie”, „jak w tym kraju nie kląć”, „no nie da się przy

osiągnąć sukces. Można sobie wyznaczyć etapy (nie od razu Kraków zbudowano, prawda)? Będzie na pewno łatwiej. Można skupić się na jednym celu i go spokojnie realizować. Najważniejsze jednak, aby nie przesadzić z optymizmem (schudnę w dwa tygodnie, za miesiąc znajdę wspaniałą pracę, nigdy więcej nie przeklnę, nigdy się nie zezłoszczę) i być tylko kawałek ciasta, „nie ma pracy odpowiedniej dla mnie”, „jak w tym kraju nie kląć”, „no nie da się przy

osiągnąć sukces. Można sobie wyznaczyć etapy (nie od razu Kraków zbudowano, prawda)? Będzie na pewno łatwiej. Można skupić się na jednym celu i go spokojnie realizować. Najważniejsze jednak, aby nie przesadzić z optymizmem (schudnę w dwa tygodnie, za miesiąc znajdę wspaniałą pracę, nigdy więcej nie przeklnę, nigdy się nie zezłoszczę) i być tylko kawałek ciasta, „nie ma pracy odpowiedniej dla mnie”, „jak w tym kraju nie kląć”, „no nie da się przy

Beata Lenartowicz

## FLESZEM Z POWIATU

INKUBATOR  
TECHNO-  
LOGICZNY  
ZAPRASZA!

W ofercie inkubatora znajdują się możliwość wynajmu biur na godziny, sali na spotkania biznesowe oraz sali konferencyjnej. Najbliższy nabór na wynajem biur na okres maksymalnie dwóch lat ogłoszony zostanie w połowie sierpnia.

PRACE INTERWENCYJNE  
DLA BEZROBOTNYCH.  
TRWA NABÓR

Urząd Pracy w Iławie informuje o naborze wniosków na organizację stanowisk pracy w ramach prac interwencyjnych. Przewidywana liczba stanowisk – 58. Prace interwencyjne realizowane są w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego, w związku z tym przeznaczone są wyłącznie dla osób bezrobotnych, które ukończyły 30 rok życia i spełniają co najmniej jedno z poniższych kryteriów:

osoby długotrwale bezrobotne (osoby bezrobotne nieprzerwanie przez okres ponad 12 miesięcy), osoby niepełnosprawne, osoby powyżej 50 roku życia, kobiety, osoby nisko wykwalifikowane (osoby o niskich kwalifikacjach, tj. bez wykształcenia policealnego lub wyższego).

Realizowane będą one w formie zatrudnienia na okres 9 miesięcy, w tym: 3 miesiące refundacji + 6 miesięcy zatrudnienia bez dofinansowania urzędu, w dwóch opcjach do wyboru:

zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy (art.51, ust.1 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy)

Refundacja następuje w wysokości uprzednio uzgodnionej, nieprzekraczającej jednak kwoty zasiłku dla bezrobotnych (847,80 zł) i składek

na ubezpieczenia społeczne od refundowanego wynagrodzenia za każdą osobę bezrobotną, zatrudnienie w co najmniej połowie wymiaru czasu pracy (art.51, ust.2 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy) Refundacja następuje w wysokości uprzednio uzgodnionej, nieprzekraczającej jednak połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę (1 125 zł) i składek na ubezpieczenia społeczne od refundowanego wynagrodzenia za każdą osobę bezrobotną. Prace interwencyjne w wymiarze 1/2 etatu organizowane są wyłącznie dla osób, które dodatkowo spełniają jeden z poniższych warunków: osoby uczące się w systemie zawodowym, kobiety, osoby, które w latach 2018 i 2019 były uczestnikami prac społecznie użytecznych, osoby niepełnosprawne. Nabory – do 10 dnia każdego miesiąca, do wyczerpania środków finansowych. Prace interwencyjne realizowane są zgodnie z Zasadami realizacji prac interwencyjnych. Szczegółowe zasady, kryteria oraz druki wniosków o organizację stanowisk pracy w ramach prac interwencyjnych są dostępne w siedzibie urzędu pracy w Iławie, (pok. 10 blok I) jego filiali oraz na stronie internetowej. Osoba do kontaktu: Monika Falkowska-Paszynin, tel. 89 6495502, wew. 278.

# Wnioski po konsultacjach w sprawie strategii rozwoju Warmii i Mazur

2 lipca w Starostwie Powiatowym w Iławie odbyło się spotkanie zorganizowane przez Urząd Marszałkowski w Olsztynie przy współudziale Powiatu Iławskiego. Dotyczyło ono konsultacji projektu strategii rozwoju województwa pn. „Warmińsko-Mazurskie 2030. Strategia rozwoju społeczno-gospodarczego”.

**G**łówne wnioski z dyskusji to: konieczność poprawy płynności i bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym rozwiązania bezkolizyjne oraz potrzeba integracji środowiska biznesu ze sferą naukową i ich otoczenia, co jest kluczowym czynnikiem dla odkrywania nowych obszarów specjalizacji gospodarczej regionu.

Na zaproszenie Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego – Gustawa Marka Brzezina oraz Starosty Powiatu Iławskiego – Bartosza Bielawskiego przybyli na to spotkanie przedstawiciele lokalnych samorządów, instytucji publicznych, środowisk naukowych, organizacji pozarządowych i przedsiębiorców oraz wszystkie osoby, które zainteresowane są tematem rozwoju regionu w najbliższych latach. Konsultacje organizowane są przez Zarząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego, który prowadzi prace nad aktualizacją istniejącego już dokumentu dotyczącego strategii rozwoju naszego regionu. Powstaje ona z zaangażowaniem m.in. administracji, środowisk naukowych i biznesowych. Jest to już trzecia w historii funkcjonowania samorządowego woje-



Spotkanie w Starostwie Powiatowym w Iławie zostało zorganizowane przez Urząd Marszałkowski w Olsztynie przy współudziale Powiatu Iławskiego

wództwa, aktualizacja określonych w lipcu 2000 r. kierunków rozwoju województwa warmińsko-mazurskiego.

– W miastach województwa trwają konsultacje społeczne projektu dokumentu „Warmińsko-Mazurskie 2030. Strategia rozwoju społeczno-gospodarczego”. To najważniejszy dokument określający obszary, cele i kierunki interwencji polityki rozwoju, prowadzonej w przestrzeni regionalnej. W naprawdę sporym gronie dyskutowaliśmy w Iławie 2 lipca. W spotkaniu udział wzięli samorządowcy, przedsiębiorcy i przedstawiciele organizacji pozarządowych. Kilkadziesiąt osób przysłuchiwało się prezentacji projektu strategii, a później dyskusji – tak mówiła o spotkaniu Bernadeta

Hordejuk, Przewodnicząca Sejmiku Warmińsko-Mazurskiego, która aktywnie uczestniczyła w spotkaniu. – Wśród poruszonych przeze mnie tematów znalazła się sprawa budowy drogi ekspresowej S5 od Nowych Marzów do Iławy i Ostródy oraz budowa wiaduktu na drodze nr 16 pod Iławą. Cały czas czynnymi staraniami w tym zakresie (przy-

minam, że Sejmik Województwa Warmińsko-Mazurskiego wystosował apel do Premiera Rady Ministrów w sprawie budowy S5, podobnie jak samorządy leżące na trasie projektowanej drogi). To dla nas ogromnie ważne.

\*\* Opinie i uwagi odnośnie projektu strategii można było zgłaszać do 16 lipca.



ZAPRASZAMY NA CYKL SPOTKAŃ Z HISTORIĄ

# NAJGORSZY BYŁ STRACH

— PRZEJMUJĄCE WSPOMNIENIA GENOWEFY CEBENIAK Z OKRESU WOJNY I LAT POWOJENNYCH

Autorem wspomnień, które publikujemy, jest Genowefa Cebeniak. Urodziła się 8 maja 1936 roku w Ulczu. Obecnie ma 83 lata, od 60 lat jest mieszkanką malowniczej miejscowości Siemiąny. Doświadczona tak trudnymi przeżyciami swoje dorosłe życie wypełnia jako społecznik, angażując się we wszystkie ważniejsze wydarzenia wśród lokalnej społeczności. Wrzesień 1939 roku zastał ją w domu rodzinnym, gdzie mieszkała razem z rodziną. Jej notatki nie są klasycznym dziennikiem, są częściowo niechronologiczne lecz dobrze oddają to, co ludzie musieli przeżyć w czasie wojny i tuż po. To bardziej zapis przeżyć zebrany aby zachować pamięć o tych wydarzeniach, aby nigdy już nie powróciły. Dedykowany jest dzieciom, wnukom i prawnukom Pani Cebeniak. 1 września minie 80 lat od wybuchu II wojny światowej. Oto wyjątkowe wspomnienia tamtych czasów widziane oczami małej dziewczynki.

**- Pani Geniu, dziękuję bardzo, że zgodziła się Pani podzielić z naszymi czytelnikami jakże dramatyczną historią z lat, gdy była Pani kilkuletnim dzieckiem i młoda dziewczynką. Jak do tego doszło, że zdecydowała się Pani spisać swoje wspomnienia z tego okresu?**

Jak do tego doszło? Nie pamiętam dokładnie kiedy się zdecydowałam, ale do spisania tych wspomnień namówiła mnie moja wieloletnia koleżanka Alina, która niejednokrotnie słuchała moich wspomnień. To dzięki niej zaczęłam własnoręcznie spisywać wydarzenia jakie towarzyszyły mi i mojej rodzinie. Chcę, aby dalsze pokolenia miały coś nie tylko na pamiętkę, ale też aby pamięć o tym nigdy nie zginęła.

## „HISTORIA MOJEGO ŻYCIA” GENOWEFA CEBENIAK

### ZABRANI NOCĄ

Cały koszmar rozpoczął się, gdy miałam 4 lata. Moich rodziców Niemcy zabrali w nocy, niedługo po wybuchu wojny. Nie obudziłam się, bo spałam razem z moją babcią, a w zasadzie prababcią w komórcę, wówczas nie było tak że każdy miał osobne postanie. Tam Niemcy nie zajrzeli. Rano gdy się obudziłam, jak co dzień pobiegłam do mamy. Mama zawsze z rana szykowała gorący kamień na schorzenie jakie miała babcia. Jednak nigdzie mojej mamy nie było. Kilka razy obiegłam cały dom, ale wciąż nie mogłam jej znaleźć. Wtedy wyszedł wujek, nie zabrali go, bo był niepełnosprawny, a takich do pracy nie potrzebowali.

„Córciu, mamy nie ma. Pojechała gdzieś, nie wiem gdzie.” – rzekł wujek. Miałam wtedy tylko 4 lata, nie powiedziano mi wówczas co spotkało moich rodziców. Strasznie się rozplakałam. Rozpacz trwała jeszcze kilka dni, długo jeszcze chodziłam dookoła domu szukając mamy. Codziennie rano miałam nadzieję, że ją zobaczę. Niestety z czasem musiałam przyzwyczaić się do nowej sytuacji. A ta okazała się być bardzo trudna.

Po tym jak zostałam bez rodziców, bardzo mnie zaniedbywano. Prababcia była mocno schorowana, zajmowała się nami wujenka (bratowa mojej mamy). Była kobietą

bardzo niezaradną. Nie do końca sobie radziła z tyloma obowiązkami, brak bieżącej wody, dostępu do lekarzy i wielu innych dziś wydawało by się podstawowych rzeczy. Byłam niedożywiona, miałam wszawicę we włosach i brwiach. Mało brakowało, a bym oślepla. Ktoś przekazał mojej ciotce (siostrze mojego taty), w jakim jestem stanie. Mieszkała ona niedaleko bo 3 kilometry dalej, we wsi, a ja przebywałam na kolonii. Ciotka widząc mój stan krzyknęła: „Co wyście z tym dzieckiem zrobili?” Niewiele myśląc zabrała mnie do siebie. Miała ona jednego syna, był starszy ode mnie o 2 lata.

Ciocia opiekowała się mną należycie. Byłam u niej do 1942 roku.

### ROZŁĄKA

O tym, co przeżywała moja mama dowiedziałam się dopiero po spotkaniu z nią. Mama codziennie płakała, nie mogąc pogodzić się z tym, że nas rozdzielono. Sama również przeżywała horror. Rodzice byli okrutnie bici przez niemieckie wojsko, mieli się bać, a strach, który towarzyszył im na co dzień był najgorszy. Trafili oni na początku do fabryki produkującej cukier, panował głód i nędza. Do tego ciężko pracowali, byli wykończeni. Potem nastal czas gdy rolnicy zaczęli werbować ludzi do pracy na roli. Niestety tata trafił najpierw do okrutnego gospodarza, który karał swoich

pracowników również za to, czemu nie zawinił. Raz rolnik wypuścił z obory źrebę. Zwierzę było po raz pierwszy na zewnątrz i radości zaczęło mocno brykać. Na tyle niefortunnie, że skoczyło na plot, gdzie nabiło się na paliki. Za tę sytuację gospodarz ukarał mojego ojca, bił go po całym ciele, tak okrutnie, że tata stracił wówczas 4 zęby.

Mama trafiła w lepsze miejsce do „bauera Lise” do miejscowości Biesenthal. Był świadkiem, jak moja mama przeżywała rozłąkę ze mną. Komunikacja po kilku miesiącach między moją mamą a niemieckimi pracodawcami była coraz lepsza, więc po jakimś czasie mogła opowiedzieć o tym, że zostawiła swoje 4 letnie dziecko w Polsce pod opieką niewidomej babki. Gospodarz okazał się być bardzo pomocny i powiedział, że najpierw ściągnie tatę do siebie, a następnie postara się mamie pomóc odzyskać imnie.

Gdy tata był już na gospodarstwie, gospodarz udał się do Arbeitsamtu ( urząd pracy), gdzie zatrudnieni byli jego dwaj synowie, w randze oficera. To oni doradzili, że jedynym najlepszym rozwiązaniem byłoby, gdyby mama zaszła w ciążę. Wtedy odesłali ją na poród do Polski i z powrotem mogłaby zabrać i mnie do Niemiec. Istał się cud, mama wówczas nawet jeszcze nie wiedziała że już oczekuje swojego drugiego dziecka. Krótka przed porodem zjechała na wieś do Polski.

### POJEDNANIE

Pamiętam to jak dziś... był kwiecień, mroźny, jeszcze gdzieś tam śnieg zalegał. Minęło tyle czasu. Kiedy mama zbliżała się do domu ciotki, ja początkowo uciekałam. Nie poznałam jej w ogóle. Miała na sobie takie brązowe futro, zupełnie inne odzienie niż zapamiętałam u mamy i jakie noszona na co dzień. Wtedy ciotka wpadła na pomysł, aby przebrać mamę w inne ubrania, w „stare ciuchy” jakie kiedyś nosiła i że wtedy mnie rozpozna. I to rzeczywiście podziałało i od tej pory byliśmy już razem. Mama urodziła syna, a po 2 tygodniach przyjechało po nas wojsko niemieckie. Zabrali również innych mieszkańców wsi. Nagonka była dramatyczna. Każda próba ucieczki kończyła się śmiercią. My dzieci również byliśmy świadkami tego okrucieństwa. Trafiliśmy do Sanoka, 20 km dalej, skąd wywożono pociągiem ludzi



**Najstarsze moje zdjęcie. Ja po lewej stronie z krótko obciętymi włosami po tyfusie**



**Genowefa Cebeniak. Ludzie słysząc jej historie wciąż pytają skąd ma w sobie tyle radości i uśmiechu na twarzy**

do pracy do Niemiec. Pamiętam jak w Jatryłowie, małej wsi odłamek bomby wpadł do jednego z wagonów. My szczęśliwie siedzieliśmy z przodu składu, tuż przy maszynie. Mielśmy nawet zapewnioną opiekę medyczną dla mojego brata Romka. Do dziś mam ten obraz przed oczami, jak uciekaliśmy z pociągu i mijaliśmy porozrywane części ciał. To zbyt drastyczne aby tu opisywać, ale jako dziecko taki obraz musiałam oglądać praktycznie codziennie. Krzyknęłam wtedy z przerażenia. Jeden z wojskowych chciał mnie zabić, wtedy mama zakryła mi usta ręką. Udało nam się przetrwać całą podróż do gospodarstwa, gdzie czekał na nas mój tata. Gdy nas ujrzal zemdlal. Nie wierzył do końca, że uda się nam znów zobaczyć. Okazało się, że w międzyczasie tata musiał podpisać dokument, że wrazie jakby moja mama nie wróciła, on zostanie stracony. Tata po czasie dowiedział się, że gospodarz i mamie tę informację przekazał. W końcu byliśmy wszyscy razem.

### NA WYGNANIU

Bywało różnie. Wszystkich nas było 8 dzieci w okolicy, ja byłam najstarsza. Kiedy przyjeżdżali Niemcy i brali ludzi do pracy, nikt nie pytał o dzieci, opieka nad nimi spadła na mnie, byłam najstarsza. Miałam wówczas 8 lat, nie wiem skąd wiedziałam co

robić - samo przyszło. Mój brat był niemowlęciem, ale po czasie potrafiłam już go nakarmić i przewinąć. Wspierała mnie żona gospodarza, choć pomaganie Polakom było surowo zabronione.

Pewnego dnia zaczął się naloć. Brat spał, nie chciałam by płakał więc zostałam z nim sama w domu. Reszta dzieci uciekła do schronu. Wpadłam na myśl by uciec do piwnicy. Nagle do budynku spadły bomby niszcząc go zupełnie, jak również część piwnicy w której się ukryłam. Gdy wrócili dorośli załamali się. Szukali dzieci, część się odnalazła, mnie i brata nie było. Uznano że zginęliśmy przysypani gruzami lub uciekliśmy. Ale instykt mojej mamy mówił o innym. Ona czuła, że żyjemy, że jesteśmy gdzieś blisko. Chodziła cały czas wokół zawalonego domu i nawoływała nas. I w końcu usłyszała mój cichy głos wydobywający się głęboko z piwnicy. „Oni tu są, żyją.” – krzyknęła. Wszyscy przybiegli do budynku i odkopali nas. Spędziliśmy tam 3 dni przysypani, bez jedzenia i picia. Brat przez cały czas w tych samych ubraniach, mogła Państwo sobie wyobrazić.

Apotem wróciliśmy do Polski... W kolejnych wydaniach Życia Powiatu Iławskiego zapraszam na ciąg dalszy moich wspomnień.

# NA JEZIORAKU CZUJĘ SIĘ JAK W DOMU!

Edward Jakutowicz pierwszy raz pojawił się w Iławie wiosną 1962 roku, na zaproszenie swojego szwagra Jerzego Gawkowskiego, któremu pomagał jako czternastolatek w remoncie poniemieckiego jachtu o nazwie KRYCHNA. Właścicielem unikatowej łódki był profesor Lech Kobylński - wieloletni pracownik naukowy Politechniki Gdańskiej i współtwórca ośrodka szkoleniowo-badawczego manewrowania statkiem - Szkoły Kapitanów w Iławie.



**Marcin Woźniak**  
Port Śródlądowy Iława

**E**dward Jakutowicz jest bohaterem mojego wywiadu. Człowiek, o którym w Porcie Śródlądowym Iława mówimy z sympatią - dziadek Edek. Ta rozmowa byłaby pewnie jedną z wielu, gdyby nie fakt, że w momencie kiedy poznałem pana Edwarda, a właściwie Edwarda bo jesteśmy od kilku dni po imieniu, odkryłem w nim człowieka bardzo wrażliwego, pełnego pasji i zakochanego w Jezioraku. Jego historie, przeżycia związane z naszym regionem są przepelnione fantastycznymi wspomnieniami o ludziach stąd i turystach odwiedzających krainę nad Jeziorakiem. Jednak jego życie nie było tylko pasmem przyjemności. Nie ominęły go dramaty i tragedie rodzinne. Mimo to, stara się być optymistą. Jest człowiekiem emanującym niesamowitą życzliwością do innych. Na tę rozmowę umawialiśmy się od kilku tygodni. Spotykamy się w Porcie Iława, gdzie Edward Jakutowicz od czterech lat rezyduje cumując w sezonie letnim swój jacht. Zaparzyłem herbatę i włączyłem dyktafon żeby wiernie oddać każde słowo mojego gościa....



**Edward Jakutowicz pierwszy raz pojawił się w Iławie wiosną 1962 roku. Od tego czasu Jeziorak jest jego drugim domem...**

**Marcin Woźniak: Dziękuję, że zgodziłeś się opowiedzieć o swojej przygodzie z Jeziorakiem. Po kilku rozmowach z Tobą mam wrażenie, że znasz na naszym jeziorze każdą zatokę i wszystkie okoliczne miejscowości i letniska.**

**Edward Jakutowicz:** Chyba mnie przeceniasz, jestem zwykłym żeglarzem z duszą romantyka dlatego lubię poznać piękne miejsca. Jezioraka nie da się nie lubić. Pływam tu od wielu lat i faktycznie odwiedziłem wiele miejsc.

**M.W.: Jak się rozpoczęła Twoja przygoda z Jeziorakiem?**

**E.J.:** Pracowicie (uśmiech). Jako młody chłopak pojawiłem się razem z moim

szwagrem na przystani Politechniki Gdańskiej, gdzie pomagałem doprowadzić do porządku jacht profesora Kobylńskiego, który był przyjacielem szwagra. W związku z tym, że nigdy nie byłem szczególnie roslym facetem to łatwo mi było szlifować „forpik” w którym było niewiele miejsca i tylko ja się tam mieściłem. Musiałem przetrzeć wszystko papierem ściernym, wymyć i po wyschnięciu pomalować. Jacht był przedwojenną, niemiecką, bardzo interesującą konstrukcją obliśko dwa i pół metra dłuższą od popularnej omegi.

**M.W.: Po zakończeniu remontu miałeś okazję popływać tym jachtem?**

**E.J.:** Oczywiście. Wspólnie ze szwagrem i Julianem Gazińskim - projektantem ze Stoczni Gdańskiej - nazywanym przez nas gubernatorem wyspy Czaplak, pływaliśmy tym jachtem. To były cudowne chwile. W pierwszy rejs wybraliśmy się na wspomniany wcześniej Czaplak, na której to wyspie, mówiąc w przenośni, zostałem na lata.

**M.W.: Ta wyspa leży na północnym krańcu jeziora, daleko od Iławy. To była chyba długa podróż?**

**E.J.:** Bez silnika wtedy się żeglowało (uśmiech). Na Czaplaku szwagier miał już rozbite obozowisko. Był namiot, gumowy kajak, którym dowozono prowiant, kiedy nie było

wiatru i nie można było płynąć żaglówką. Moja pierwsza wizyta na wyspie potrwała ponad trzy tygodnie.

**M.W.: Czaplak jest znany między innymi z tego, że komary atakują bezlitośnie. Nie mieliście z tym problemu?**

**E.J.:** W doborowym towarzystwie komary nie są kłopotem. Zresztą kiedy pojawiałem się już jako dorosły człowiek z żoną i córkami na Czaplaku to specjalnie nie odczuwaliśmy kłopotu z tego powodu. W namiotach były siatki, które nas chroniły. Komary i gzy pojawiały się na wyspie z powodu wypasających się tam krów, które dostawały się na polanę ze stałego ładu przez płytki przesmyk.

**M.W.: Wróćmy jeszcze na chwilę do czasu kiedy pojawiłeś się ponownie na przystani Politechniki Gdańskiej w Iławie już jako pracownik gdańskiej uczelni.**

**E.J.:** Pracowałem w Instytucie Elektroenergetyki i Automatyki. Do modeli statków, które pływały szkoleniowo po Jezioraku konstruowaliśmy silniki. Było tam również wiele urządzeń sterowniczych. Zdarzały się awarie więc od czasu do czasu przyjeżdżałem do Iławy i wykonywałem drobne naprawy. To były lata siedemdziesiąte i wtedy na przystani były chyba trzy modele szkoleniowe. Wówczas szkoła kapitanów raczkowała, dzisiaj jest to znana na całym świecie placówka, która znajduje się nad jeziorem Silm.

**M.W.: Przy okazji pobytu w Iławie pewnie była możliwość pożeglować?**

**E.J.:** To były czasy kiedy stosunkowo niewiele żagłówek pływało, w porównaniu do dzisiejszych czasów. Myśmy korzystali z łodzi przywiezionej z Gdańska, która była przerobiona z szalupy. Miała kabinę, silnik i tą łodzią pływaliśmy na Lipowy Ostrów gdzie politechnika miała swoją bazę. Z Lipowca już było blisko na Czaplak.

**M.W.: W Twoich wspomnieniach często wracasz właśnie do Czaplaka?**

**E.J.:** To to był cudowny czas jaki tam przeżyłem. To było miejsce, o którym mówiłem, że jest drugim domem. W 1978 roku przypłynąłem na Czaplak z moją żoną Anitą, dwuletnią córką Agnieszką i drugą - półroczną, córką Beatką. Miałem wtedy żaglówkę typu KAROLINA, do want której była przyczepiona wanienska i wózek dziecięcy. Kod flagowy na



**Lata 70-te. Archiwalne zdjęcia z wyspy Czaplak na Jezioraku. Pan Edward ze swoją rodziną i przyjaciółmi spotykali się tu prawie każdego roku...**

Fot. Archiwum prywatne

jachcie ułożony był z piełuch tetrowych. Wtedy na wyspie było wiele rodzin, które tworzyły dwa obozy. Jedna ekipa była z Gdańska i Gdyni, a druga z Olsztyna. W większości to byli pracownicy naukowcy z Akademii Rolniczo – Technicznej. Integralną częścią tych obozów było kąpielisko. Te

dwie grupy głównie tam się spotykały. Żeby móc rozbić obozowisko na wyspie trzeba było uzyskać pozwolenie od gminy Zalewo. Oczywiście mieliśmy wszyscy taką zgodę. Zdarzało się, że nawet blisko dwa miesiące niektórzy byli na wyspie. Spotykaliśmy się na Czaplaku wiele lat.

**M.W.: Dwa miesiące wakacji, kto mógł sobie pozwolić na taki luksus?**

E.J.: Czemu nie? Większość z nas to byli pracownicy uczelni. Nie prowadziliśmy zajęć wtedy gdy studenci mieli wakacje. Chociaż zdarzało mi się pracować na wyspie. Zabierałem prace zleczone na wakacje

i dzięki temu dłużej mogłem zostać na Czaplaku. Byliśmy dobrze zorganizowaną ekipą. Zbudowaliśmy sobie nawet małą infrastrukturę sanitarną. Były stoły, kuchnia, toalety, palenisko przy którym spędzaliśmy letnie wieczory grając na gitarach. Zaopatrywaliśmy się w żywność u bardzo życzliwych mieszkańców okolicznych miejscowości. Mleko czy wiejskie jajka to było coś. Świeży chleb kupowaliśmy w piekarni u Mietka Zielińskiego w Zalewie, a jego żona Marysia pracowała w pijalni piwa więc udawało nam się przeżyć od czasu do czasu mały kufelek.

**M.W.: Kiedy ostatni raz spotkałeś się z towarzystwem z Czaplaka?**

E.J.: Z częścią znajomych spotkaliśmy się w zeszłym roku. Oczywiście to nie był pełny skład. Nie miałem możliwości bywać co roku nad Jeziorakiem. W 1989 roku przeprowadziłem się z Gdańska do Hamburga

i od 30 lat tam mieszkam. W 2017 roku ostatni raz pływałem po Jezioraku z moją żoną Anitą. Moją wierną towarzyszką życia, która niestety zmarła w marcu 2018 roku. Kilka lat wcześniej straciłem w wypadku samochodowym w USA moją starszą córkę Agnieszkę. Moja żona tak samo jak ja kochała Jeziorak, jego wyspy oraz Iławę. Dobrze, że wspomnienia nie odchodzą. Mam bardzo dużo slajdów z naszych wypraw i często do nich wracam.

**M.W.: Minęło wiele lat od Twojej pierwszej wizyty w Iławie. Jak dzisiaj oceniasz Iławę, Jeziorak i okolice?**

E.J.: Jest po prostu pięknie, czuję się tutaj cudownie. Co roku, w ostatnich latach, jestem nad Jeziorakiem od maja do końca września. Od czasu gdy powstał Port Iława rezyduję tu ze swoim jachtem. Zawsze mogę liczyć na fachową pomoc bosmanów i pracowników Portu. Cała infrastruktura

jest na europejskim poziomie i trzeba się nią chwalić i z niej korzystać. Ludzie są tutaj bardzo przyjaźni. Jeziorak jest urokliwym jeziorem i za każdym razem spotykam tu ciekawych ludzi. Mam tu swoje miejsca, chodzę do ulubionej piekarni po drożdżówkę i nawet krawcową mam w Iławie. Moja córka Beata wraz z rodziną także spędza tu wakacje prawie co roku, przyjeżdżając na żagle. Zapraszam do Iławy, zapraszam nad Jeziorak wszystkich, którzy jeszcze nie znają tego miejsca. Podobnie jak ja poczujecie się tu jak w domu.

**M.W.: Dziękuję za rozmowę.**

Marcin Woźniak  
Port Śródlądowy Iława

Wyspa CZAPLAK to trzecia co do wielkości wyspa na jeziorze Jeziorak (po Wielkiej Żuławie i Bukowcu), prawnie chroniona jako użytek ekologiczny. Położona jest w północnej części jeziora, w pobliżu wsi Małyty, na terenie gminy Zalewo.



# WIEŚCI Z IŁAWSKIEGO RATUSZA

## Cięcia w umorzeniach podatkowych



Od początku 2019 roku do Urzędu Miasta Iławy wpłynęło ponad 60 wniosków o ulgi podatkowe od osób fizycznych i prawnych. Siedemnastu wnioskodawców uzyskało całkowite umorzenie, a dziewięciu tylko częściowe. Łączna kwota umorzeń za I półrocze to kwota ok 67 tys. zł. Sześciu podatnikom rozłożono zaległości podatkowe na raty, a kolejnym pięciu odroczone termin zapłaty.

Do każdego ze złożonych wniosków zostały załączone wymagane dokumenty takie jak: zeznania podatkowe za minione lata, zaświadczenia o otrzymanej pomocy de minimis oraz co najważniejsze – uzasadnienie swojej prośby. Dlaczego ta informacja jest tak ważna? Ponieważ takiej formy pomocy udziela się wyłącznie w sytuacjach uzasadnionych ważnym interesem podatnika lub interesem publicznym. Niestety te dwa terminy nie są dość jednoznaczne, a szczegółowa interpretacja należy do organu podatkowego – w tym przypadku burmistrza Iławy. Dopiero po zbadaniu całej sytuacji podatnika (finansowej, rodzinnej, społecznej itp.) może on podjąć decyzję o umorzeniu lub nie.

- Zgodnie z moją deklaracją wyborczą zmniejszam umorzenia podatkowe – komentuje burmistrz Dawid Kopaczewski. - W całym 2018 r. wyniosły one ponad 513 tys. złotych! W pierwszym półroczu 2018 r. burmistrz Żyliński umorzył aż 221 780,61 zł. Ja zaś, w tym samym okresie roku 2019, tylko

67 329,98 zł. Umorzenia powinny być stosowane tylko i wyłącznie w wyjątkowych sytuacjach – dodaje Kopaczewski. - Mniej umorzeń oznacza więcej pieniędzy w miejskim budżecie na sport, kulturę, ławki, kosze na śmieci czy sprzątanie.

Przypomnijmy, że oprócz umorzeń wynikających z kompetencji władza Iławy, podatnikom w Iławie przysługują także ulgi związane z rozwojem prowadzonej działalności, zgodnie z uchwałą nr L/510/14 Rady Miejskiej w Iławie z dnia 25 czerwca 2014 r.)

## Dwie atrakcyjne działki na sprzedaż!



Burmistrz Miasta Iławy ogłosił dwa ustne przetargi nieograniczone na zbycie nieruchomości niezabudowanej Gminy Miejskiej Iława, położonej w Iławie przy ul. Sosnowej oraz przy ul. Świerkowej:



1. ul. Świerkowa: ok 3 km od centrum; obręb 6 działka nr 50/62 o pow. 0,0873 ha, nr ksiąg wieczystych: nr EL11/00043842/4; przeznaczenie: zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Iławy, nieruchomość położona jest na terenie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami nieuciążliwymi F-MNU5; cena wywoławcza nieruchomości: **97.700,00 zł brutto**. Przetarg odbędzie się w dniu 14 sierpnia 2019 r., o godz. 10<sup>00</sup>, w sali nr 215 Urzędu Miasta Iławy przy ul. Niepodległości 13.

2. ul. Sosnowa: obręb 6 działka nr 50/78 o pow. 0,1070 ha, nr ksiąg wieczystych EL11/00044879/9; przeznaczenie: zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Iławy, nieruchomość położona jest na terenie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami nieuciążliwymi F-MNU8; cena wywoławcza nieruchomości: **113.300,00 zł brutto**.

Przetarg na ww. nieruchomość odbędzie się w dniu 14 sierpnia 2019 r., o godz. 11.00, w sali nr 215 Urzędu Miasta Iławy przy ul. Niepodległości 13.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Utrzymywania Mienia Komunalnego Urzędu Miasta Iławy, ul. Niepodległości 13, pokój nr 205, tel. 89-649 01 63.

## Za nami Dni Iławy



Święto naszego miasta zawsze oznacza tylko jedno: dwa dni wspaniałej zabawy dla wszystkich! Tak było i w tym roku. Pierwszego dnia imprezy, tj. 13 lipca na boisku przy basenie wystąpili: Anna Wyszkonil (znana z zespołu "Łzy"), The Music of Electric Light Orchestra - Phil Bates and Band oraz najbardziej wyczekiwany przez iławską publiczność "Golec uOrkiestra".

Drugi dzień koncertów w amfiteatrze miał charakter biesiadny, na scenie zagraли: Zespół Arkadia Band i Janusz Laskowski. Po raz kolejny na święcie naszego miasta publiczność nie zawiodła!

Teraz czas na Złotą Tarkę czyli największe święto jazzu nad Jeziorkiem, którego 49. edycja już 9-11 sierpnia. Zapraszamy!



A za rok o tej porze świętować będziemy zupełnie wyjątkowo, w 2020 roku przypada bowiem jubileuszowa 50. edycja Złotej Tarki a ponadto 715-lecie Iławy! Z tej okazji uroczystości w naszym mieście będą miały szczególny charakter.

Więcej informacji na [www.ilawa.pl](http://www.ilawa.pl) oficjalnym serwisie informacyjnym Urzędu Miasta Iławy

## KĄCIK INWESTYCYJNY

### Dobry początek sezonu w Ekomarinie



W czerwcu ubiegłego roku Gmina Miejska Iława podpisała umowę na współfinansowanie realizacji projektu "Rozwój zaplecza pozaszkolnych form szkoleń żeglarskich w oparciu o Ekomarinę w Iławie". Nowy sprzęt, który niedawno pojawił się w marinie to pierwsze materialne efekty realizacji Projektu.

Zakres projektu obejmuje m.in. rozbudowę i przebudowę istniejących obiektów przystani (pomosty cumownicze, magazyn sprzętu żeglarskiego z warsztatem skutniczym), oraz zakup pływającego sprzętu żeglarskiego, w celu stworzenia właściwych warunków dla prowadzenia szkoleń i kursów żeglarskich dla dzieci i młodzieży. Do końca czerwca br. zakupiono większość sprzętu do szkolenia żeglarskiego z osprzętem, przewidzianego w Projekcie.



W rozpoczętym sezonie żeglarskim 2019 będą tu już funkcjonowały wszystkie jednostki pływające (m.in. łódzie OPTIMIST, LASER, OMEGA, łódź asekuracyjna), wyposażenie pierwszej pomocy WOPR oraz sala szkoleniowa z wyposażeniem w celu prowadzenia szkoleń żeglarskich.



Projekt realizowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego UE (Regionalny Program Operacyjny Woj. Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020), które stanowią 85% tzw. kosztów kwalifikowanych.

Za organizację i przeprowadzenie zajęć i zadań w sferze wspierania upowszechniania kultury fizycznej w latach 2019-2021, wynikających z założeń projektu "Rozwój zaplecza pozaszkolnych form szkoleń żeglarskich w oparciu o Ekomarinę w Iławie" odpowiedzialną jest Stowarzyszenie Sportów Wodnych z siedzibą przy ul. Chodkiewicza w Iławie ([www.sswmos.pl](http://www.sswmos.pl)).

### Nowe autobusy w ZKM!



W ramach projektu rewitalizacji terenu przy Dworcu Głównym do Iławy trafi dziesięć nowych autobusów, które na ulicach miasta jeź-

dzić będą prawdopodobnie w wakacje 2020.

W Urzędzie Miasta Iławy wyłoniono dostawcę dziewięciu nowoczesnych pojazdów. Przetarg ten podzielony był na dwie części, z których pierwsza dotyczyła dostawy siedmiu sztuk fabrycznie nowych, niskoemisyjnych, niskopodłogowych autobusów z klimatyzacją, przeznaczonych do wykonywania regularnych przewozów w publicznej komunikacji miejskiej. Koszt tej części zamówienia wynosi 7,6 mln zł. Dostawcą jest firma Solaris Bus&Coach, a autobusy, które będą jeździły w Iławie to Urbino 10,5. W tej części przetargu startowała także firma AUTOSAN, ale oferta została odrzucona ze względu na niższą ocenę parametrów technicznych.

Drużną część zamówienia to autobusy hybrydowe, tu zwyciężcą jest także firma Solaris Bus&Coach (jedyna składająca ofertę w tej części) z propozycją autobusu Urbino 12 Hybryd. Koszt zakupu dwóch autobusów hybrydowych to 3 mln 690 tys. zł. - Tak duże zamówienie nie jest dostępne od ręki - komentują pracownicy ratusza, - dlatego na zmontowanie zamówionych pojazdów, w wybranej przez nas kolorystyce będziemy musieli poczekać. Termin realizacji zamówienia to 30 czerwca 2020 r.

### Cmentarze komunalne rozbudowane



Zakończyły się prace budowlane trwające na cmentarzach komunalnych w Iławie. Rozbudowa cmentarza przy ul. Piaskowej pozwoliła na zwiększenie jego powierzchni o 0,72 ha. W ramach inwestycji wykonano m.in. ogrodzenie na słupkach, nawierzchnię z kostki brukowej, nasadzone 37 szt. drzew i 124 krzewy, a ponadto prace sieci wodociągowej i oświetleniowej. Koszt inwestycji to 325.837,36 zł.



Na cmentarzu na ul. Ostródzkiej dokończona została inwestycja rozpoczęta w roku ubiegłym. Wykonano 786 m<sup>2</sup> alejki od strony kaplicy, co umożliwiło połączenie z istniejącym ciągiem komunikacyjnym prowadzącym do bramy głównej oraz fragment od Alei Jana Pawła II. Ponadto zainstalowano 6 nowych ławek, 2 punkty poboru wody oraz 10 krat na drzewa. Wykonawcą inwestycji była firma SPOMER, całość wyniosła 200.402,90 zł.

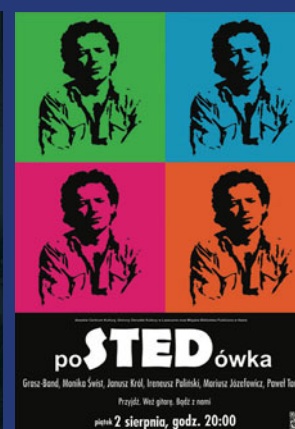
### Nowy kawałek drogi na ul. Przemysłowej.



Dokonano odbioru inwestycji budowy drogi dojazdowej z płyt w obrębie specjalnej strefy ekonomicznej na ul. Przemysłowej w Iławie. Koszt budowy drogi o łącznej długości 834 metrów wyniósł 836 tys. zł.

## WAKACJE cd.

Lato w pełni a sezon imprezowy trwa w najlepsze! To już prawie półmetek wakacji nad Jeziorakiem. Z pogodą bywa różnie, na nią wpływu nie mamy ale bogaty kalendarz iławskich imprez to nasz pewniak! Przed nami jeszcze duża dawka śmiechu podczas **KABARETONU** z Marcinem Dańcem i Igorem Kwiatkowskim, bliskie spotkanie z Edwardem Stachurą podczas "poSTEDówki", ulubiona impreza żeglarskich oldbojów czyli "Yellow Cup", **Szanty Nad Jeziorakiem**, sobotnie wycieczki z przewodnikiem spod ratusza, 49. edycja największego święta jazzowego czyli **Old Jazz Meeting Złota Tarka**, a na zakończenie wakacji regaty PPK o Żeglarski Puchar Iławy i **Soundlake Festival**! Szczegóły imprez w okresie wakacyjnym na: [www.ilawa.pl](http://www.ilawa.pl), [www.ickilawa.pl](http://www.ickilawa.pl) oraz [www.sport-ilawa.pl](http://www.sport-ilawa.pl).



## WNIOSKI DO BUDŻETU 2020!

Do 31 sierpnia trwa przyjmowanie wniosków do projektu budżetu Miasta Iławy na rok 2020! Wnioski należy składać do Urzędu Miasta Iławy w pok. 211.

BAI.673.3.2018.AG

**OBWIESZCZENIE  
STAROSTY POWIATU IŁAWSKIEGO  
z dnia 02.07.2019 r.**

Starosta Powiatu Iławskiego, działając zgodnie z art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1474),

**ZAWIADAMIA**

że w dniu 02.07.2019 r. wydano decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej p.n. przebudowa drogi powiatowej nr 1329N Boreczno – Iława na odcinku Urowo – Iława od km 4+910 do km 16+910, zlokalizowanej na działkach nr 68/5, 68/3, 68/1, 68/2, 133/2, 103, 133/4, 133/5 obręb Tynwałd gmina Iława, nr 72, 73, 87/1, 28/1, 96 obręb Makowo gmina Iława, nr 46/1 (do użyczenia czasowego) obręb Makowo gmina Iława, nr 185 obręb Urowo gmina Zalewo, nr 190 (do użyczenia czasowego) obręb Urowo gmina Zalewo oraz wydzielanych działkach nr 129/1 (po podziale działki nr 129), nr 133/5 (po podziale działki nr 133/3) i nr 135/4 (po podziale działki nr 135/2) obręb Urowo gmina Zalewo, nr 15/1 (po podziale działki nr 15), nr 3029/6 (po podziale działki nr 3029/2), nr 3039/6 (po podziale działki nr 3039/5) i nr 45/1 (po podziale działki nr 45) obręb Makowo, gm. Iława, powiat Iławski, województwo Warmińsko – Mazurskie.

Jednocześnie informujemy o możliwości zapoznania się z treścią w/w decyzji w siedzibie Starostwa Powiatowego w Iławie ul. Andersa 2A, pokój 321 w terminie 14 dni od daty wywieszenia – publicznego ogłoszenia.

**DYŻURY APTEK SIERPIEŃ 2019 Czynne od godz. 23:00 do 700 dnia następnego;**

- 1 sierpnia** – Apteka „DBAM OZDROWIE”, ul. Aleja Jana Pawła II 14, Iława
- 2 sierpnia** – Apteka „Nova”, ul. Kopernika 3/4A, Iława
- 3 sierpnia** – Apteka „Panaceum”, ul. Gen. Wł. Andersa 2C, Iława
- 4 sierpnia** – Apteka „Staromiejska”, ul. Niepodległości 14, Iława
- 5 sierpnia** – Apteka ul. Ostródzka 54, 14-200 Iława
- 6 sierpnia** – Apteka mgr Adam Justyn Cichoń, ul. Gen. Wł. Andersa 3, Iława
- 7 sierpnia** – Apteka Społeczna Na Kopernika Gr. Nowa Farmacja, ul. Kopernika 5A/1, Iława
- 8 sierpnia** – Apteka „GEMINI”, ul. Jana III Sobieskiego 45, Iława
- 9 sierpnia** – Apteka, ul. Okulickiego 1, Iława
- 10 sierpnia** – „Apteka Dyżurna”, ul. Niepodległości 10, Iława
- 11 sierpnia** – Apteka „Nova”, ul. Kopernika 3/4A, Iława
- 12 sierpnia** – Apteka „DBAM OZDROWIE”, ul. Królowej Jadwigi 6, Iława
- 13 sierpnia** – Apteka „DBAM OZDROWIE”, ul. Królowej Jadwigi 6, Iława
- 14 sierpnia** – Apteka „Dla Ciebie”, ul. Skłodowskiej 25C, Iława
- 15 sierpnia** – Apteka „Eskulap”, ul. Grunwaldzka 1, Iława
- 16 sierpnia** – Apteka „Lipowy Dwór”, ul. Dąbrowskiego 46B/1A, Iława
- 17 sierpnia** – Apteka ul. Ostródzka 54, Iława
- 18 sierpnia** – Apteka „DBAM OZDROWIE”, ul. Aleja Jana Pawła II 14, Iława
- 19 sierpnia** – Apteka „Nova”, ul. Kopernika 3/4A, Iława
- 20 sierpnia** – Apteka „Panaceum”, ul. Gen. Wł. Andersa 2C, Iława
- 21 sierpnia** – Apteka „Staromiejska”, ul. Niepodległości 14, Iława
- 22 sierpnia** – Apteka ul. Ostródzka 54, Iława
- 23 sierpnia** – Apteka mgr Adam Justyn Cichoń, ul. Gen. Wł. Andersa 3, Iława
- 24 sierpnia** – Apteka Społeczna Na Kopernika Gr. Nowa Farmacja, ul. Kopernika 5A/1, Iława
- 25 sierpnia** – Apteka „GEMINI”, ul. Jana III Sobieskiego 45, Iława
- 26 sierpnia** – Apteka, ul. Okulickiego 1, Iława
- 27 sierpnia** – „Apteka Dyżurna”, ul. Niepodległości 10, Iława
- 28 sierpnia** – Apteka „Nova”, ul. Kopernika 3/4A, Iława
- 29 sierpnia** – Apteka „DBAM OZDROWIE”, ul. Królowej Jadwigi 6, Iława
- 30 sierpnia** – Apteka „DBAM OZDROWIE”, ul. Królowej Jadwigi 6, Iława
- 31 sierpnia** – Apteka „Dla Ciebie”, ul. Skłodowskiej 25C, Iława.

BAI.673.1.2019.PG

**OBWIESZCZENIE  
STAROSTY POWIATU IŁAWSKIEGO  
z dnia 01.07.2019 r.**

Starosta Powiatu Iławskiego, działając zgodnie z art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1474),

**ZAWIADAMIA**

że w dniu 01.07.2019 r. wydano decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej p.n. budowa drogi powiatowej nr 1313N na odcinku Iława – Wikielec – budowa ciągu pieszo – rowerowego, zlokalizowanego na działkach nr 99 obręb 11 miasto Iława, wydzielanych działkach nr 529/1, 529/2 (po podziale działki nr 529) i nr 531/1 (po podziale działki nr 531) obręb 12 miasto Iława, nr 127/3 obręb Czerwona Karczma gm. Iława, nr 143 obręb Wikielec gm. Iława oraz wydzielanych działkach nr 3127/3 (po podziale działki nr 3127/2), nr 3138/1 (po podziale działki nr 3138) i nr 3139/3 (po podziale działki nr 3139/2) obręb Czerwona Karczma, gm. Iława, powiat Iławski, województwo Warmińsko – Mazurskie.

Jednocześnie informujemy o możliwości zapoznania się z treścią w/w decyzji w siedzibie Starostwa Powiatowego w Iławie ul. Andersa 2A, pokój 321 w terminie 14 dni od daty wywieszenia – publicznego ogłoszenia.

**OBWIESZCZENIE  
STAROSTY POWIATU IŁAWSKIEGO  
z dnia 10 lipca 2019**

Starosta Powiatu Iławskiego, działając zgodnie z art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1474) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2096 z późn. zm.)

**ZAWIADAMIA**

o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: rozbudowa drogi powiatowej nr 1307N Susz – Jerzwałd – Dobrzyki – Zalewo na odcinku Olbrachtówko – Dobrzyki, zlokalizowanej na działkach:

**w liniach rozgraniczających teren:**

- obręb nr 28, gmina Susz, powiat Iławski, województwo Warmińsko – Mazurskie: działki nr 102, 115;
- obręb nr 37, gmina Susz, powiat Iławski, województwo Warmińsko – Mazurskie: działka nr 12;
- obręb nr 13, gmina Susz, powiat Iławski, województwo Warmińsko – Mazurskie: działka nr 1;
- obręb nr 10, gmina Zalewo, powiat Iławski, województwo Warmińsko – Mazurskie: działka nr 124, 191, 296/4, 143, 192/2, 192/3, 195, 143/4, 3121/9;
- obręb nr 31, gmina Iława, powiat Iławski, województwo Warmińsko – Mazurskie: działka nr 64/5, 64/4, 3.65/3, 66/3;

**działki o ograniczonym sposobie korzystania:**

- obręb nr 10, gmina Zalewo, powiat Iławski, województwo Warmińsko – Mazurskie: działki nr 102/1, 554, 545, 176, 301/1, 219, 232.

Jednocześnie informujemy o możliwości zapoznania się z treścią w/w decyzji w Wydziale Budownictwa, Architektury i Inwestycji (pokój nr 319 tel. 89 649-07-71) Starostwa Powiatowego w Iławie z siedzibą przy ul. Gen. Władysława Andersa 2A, w terminie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.